

## Dariusz Antanavičius

(Lietuvos istorijos institutas, Wilno)

### „CNOTLIWY LITWIN” Z 1592 ROKU. AUTORSTWO I PROWENIENCJA TEKSTÓW ŹRÓDŁOWYCH\*

Celem niniejszego studium jest ustalenie autorstwa anonimowej książki, która ukazała się w Wielkim Księstwie Litewskim w końcu XVI w. oraz wyjaśnienie jej źródeł tekstowych. W pierwszej części omówiono problem autorstwa książki. Badania mają na celu zaprezentowanie mało znanego w historiografii starego druku, omówienie kontrowersji związanych z jego autorstwem, a ponadto zaniegowanie powszechnie utrwalonej opinii na temat rzekomego jej autora i wreszcie przedstawienie i uzasadnienie propozycji jej rzeczywistego autora.

Pierwsze dzieła historyczne na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego powstały w XVI wieku w formie rękopisów i drukowanych książek, które dzisiaj możemy zaliczyć do wczesnej historiografii litewskiej. Wymienić należy przede wszystkim Obszerniejszy Zbiór Kronik Litewskich (Kronika Litwy i Wielkiego Księstwa Źmudzkiego) oraz Kronikę Bychowca, ogłoszone drukiem dopiero w połowie XIX i na początku XX w. W literaturze spotykane są też wzmianki o — nie zachowanej do dziś — historii Litwy, napisanej po łacinie przez wileńskiego wójta Augustyna Rotundusa Mieleskiego. W 1582 r. została wydana *Kronika* Macieja Strykowskiego<sup>1</sup>. Z wymienionymi dziełami harmonijnie łączy się kilka prac historiograficznych związanych z tematyką Inflant. W połowie XVI w. Litwa musiała zmierzyć się z poważnym wyzwaniem geopolitycznym. W jej sąsiedztwie, od strony północnej, upadała i gasła Konfederacja Inflancka. Litwa, Moskwa i Szwecja rywalizowały ze sobą, by przejąć nad nią rządy i umocnić się na wschodnim wybrzeżu Bałtyku. Szukając ratunku, Konfederacja Inflancka wybrała sojusz z Litwą. Na mocy traktatu pozwolskiego z 1557 r. Inflanty oddały się pod protektorat Zygmunta Augusta i zawarły z nim sojusz wojenny

---

\* Jest to zmieniona i uzupełniona polska wersja artykułu, ogłoszonego w dwu częściach w wersji litewskiej w serii „Badania źródeł historycznych”, zob. D. Antanavičius, „Cnotliwų Litwin” (1592 m.) autorius ir teksto šaltiniai” [w:] *Istorijos šaltinių tyrimai*, t. 3, sudarė D. Antanavičius, Vilnius 2011, s. 111–129; tenże, op. cit., [w:] *Istorijos šaltinių tyrimai*, t. 4, sudarė A. Dubonis, Vilnius 2012, s. 133–155.

<sup>1</sup> M. Strykowski, *Kronika Polska, Litewska, Źmudzka i wszytkiej Rusi*, Królewiec 1582.

o wzajemnej pomocy, skierowany przeciw Moskwie. Z kolei na mocy traktatu wileńskiego z 1561 r. Inflanty zostały przyłączone do Wielkiego Księstwa Litewskiego. Układ grodzieński z 1566 r. przypieczętował unię między Litwą a Inflantami. Na skutek powstania w 1569 r. nowego państwa konfederacyjnego (Rzeczypospolitej) rola Wielkiego Księstwa Litewskiego w Inflantach prawnie się zmniejszyła, gdyż uchwała sejmowa ustaliła zależność Inflant nie tylko od Litwy, ale także od Królestwa Polskiego. Traktat pozwolski z 1557 r. stał się dla Moskwy pretekstem do wszczęcia wojny, która trwała, z przerwami, do 1582 r. i w historiografii jest bardziej znana jako pierwsza wojna inflancka. Po zwycięskich wyprawach wojennych Stefana Batorego na ziemie moskiewskie w latach 1579–1581, Inflanty zostały ostatecznie odzyskane w 1582 r. na mocy rozejmu zawartego w Jamie Zapolskim. Jednak Wielkie Księstwo Litewskie utraciło w nich dominującą pozycję nie tylko prawną, lecz również realną; po nieudanym oblężeniu Pskowa wojska litewskie rozproszyły się, nie doczekały ogłoszenia pokoju, a w odzyskanych zamkach inflanckich osadzono wyłącznie załogi polskie, Polakom przypadło też najwięcej starostw. Poza tym, pretensje do tronu szwedzkiego nowego władcy Rzeczypospolitej, króla Zygmunta III z dynastii Wazów, wciągnęły Rzeczpospolitą w konflikt ze Szwecją, który niebawem przekształcił się w długotrwałą i wyniszczającą wojnę o Inflanty. W 1621 r. Rzeczpospolita utraciła Rygę, a w 1625 r. również większą część Inflant.

W 1592 r., niemal w połowie okresu obejmującego lata 1557–1625, został wydany drukiem pierwszy w historiografii litewskiej tematyczny zbiór dokumentów historycznych. Tytuł tej książki brzmi: *Cnotliwy Litwin ku wiadomości braciej swej narodu litewskiego podaje, jakie prawo здавна naród litewski ma do ziemie liflandskiej i braterstwo, konfederacyją, unią, a naród polski nic do tego nie miał. Roku Pańskiego 1592*. Książkę wydano w formacie *quarto* (4°). Nigdzie nie podano miejsca jej druku, jednak opierając się na niżej przytoczonych argumentach można przypuszczać, iż została wydana na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego, najprawdopodobniej w którejś z drukarni działających wówczas w Wilnie. Nie jestem znawcą XVI-wiecznej techniki drukarskiej, ale nie uważam, iż ten aspekt jest najważniejszy dla niniejszych rozważań, dlatego zostawiam tę kwestię do rozstrzygnięcia znawcom przedmiotu. Do naszych czasów zachowały się 3 egzemplarze wspomnianej książki: w Bibliotece Czartoryskich w Krakowie<sup>2</sup>, w Bibliotece Kórnickiej<sup>3</sup> i w bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu<sup>4</sup>.

W dotychczasowej historiografii litewskiej za pierwszego wydawcę dokumentów historycznych był uważany Maciej Dogiel dzięki ogłoszonemu w połowie XVIII w. dziełu *Codex diplomaticus Regni Poloniae et Magni Ducatus Lithuaniae*. Dlaczego więc twierdzimy, że *Cnotliwy Litwin* jest pierwszym w historiografii litewskiej zbiorem tematycznym dokumentów, ogłoszonym drukiem? Książka ta

<sup>2</sup> Sygn. XVI.266/I.

<sup>3</sup> Sygn. — Cim. Qu. 2648[a]. *Katalog Biblioteki Kórnickiej*, t. 1, *Polonica XVI-go wieku*, zestawił K. Piekarski, Kraków 1929, nr 1590.

<sup>4</sup> Zakład Narodowy im. Ossolińskich, sygn. XVI. Qu. 2723. *Katalog starych druków Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Polonica wieku XVI*, pod kier. K. Zatheya, oprac. M. Bohonos, Wrocław 1965, nr 2676. Tekst tego egzemplarza został wykorzystany w niniejszym studium.

składa się z karty tytułowej i zaledwie 65 stron tekstu. Zamieszczone w niej materiały dzielą się na dwie części: 16 stron (25%) zajmuje tekst wydawcy, a kolejne 49 stron (75%) przypada na edycję 10 dokumentów. Ich wykaz zamieszczam poniżej.

Nr	Data	Treść	Strona	Wydanie
1	14 IX 1557	Sojusz wojenny między mistrzem zakonu inflanckiego Wilhelmem Fürstenbergiem i Zygmuntem Augustem, skierowany przeciwko wielkiemu księciu moskiewskiemu Iwanowi IV (jeden z dokumentów tzw. traktatu pozwolskiego)	2–6	<i>Codex</i> <sup>6</sup> , nr 128, s. 219–221
2	14 II 1560	Mistrz zakonu inflanckiego Gotard Kettler potwierdza porozumienie traktatu wileńskiego z 31 VIII 1559 r., na mocy którego zakon inflancki poddał się pod protekcję Zygmunta Augusta	7–14	<i>Codex</i> , nr 133, s. 228–231
3	15 II 1560	Biskup ryski Wilhelm Hohenzollern potwierdza, że odzyskał prawem zastawnym dożywotnim zamek Lielwarde, przekazany Zygmuntovi Augustowi na mocy traktatu wileńskiego z 1559 r.	14–16	<i>Codex</i> , nr 135, s. 233–234
4	28 XI 1561	Traktat wileński, na mocy którego Inflanty zostały przyłączone do Wielkiego Księstwa Litewskiego, zaś Gotardowi Kettlerowi został nadany tytuł księcia i prawa lenne do Kurlandii	17–28	<i>Codex</i> , nr 138, s. 238–243
5	1567	Uchwała sejmu grodzieńskiego z 1567 r. w sprawie Inflant	30–32	LM <sup>7</sup> , kol. 433–435, nr 37
6	1568	Uchwała sejmu grodzieńskiego z 1568 r. w sprawie Inflant	32–33	LM, kol. 445–446, nr 4
7	26 XII 1566	Zygmunt August potwierdza unię między Wielkim Księstwem Litewskim a Inflantami	33–44	<i>Codex</i> , nr 155, s. 273–278
8	26 XII 1566	Zygmunt August potwierdza warunki porozumienia między Janem Chodkiewiczem a kapitułą ryską w sprawie jej sekularyzacji	46–51	<i>Codex</i> , nr 153, s. 266–269
9	1569	Uchwała sejmu lubelskiego z 1569 r. w sprawie Inflant	56	zob. przypis 7
10	6 VIII 1569	Zygmunt August określa warunki przysięgi dla przedstawicieli Inflant, którą mają składać Królestwu Polskiemu i jemu osobiście, jako władcy nowego zjednoczonego państwa	57–59	<i>Codex</i> , nr 166, s. 288–289

<sup>5</sup> *Codex diplomaticus Regni Poloniae et Magni Ducatus Lithuaniae*, t. 5, Vilnae 1759.

<sup>6</sup> *Литовская Метрика. Отделы первый-второй*, ч. 3, Книги публичных дел, т. 1 (*Русская историческая библиотека*, t. 30), подг. И. Лаппо, Юрьев 1914.

Spośród wymienionych 10 dokumentów tylko jeden został opublikowany przed rokiem 1592. Jest to konstytucja sejmu lubelskiego z 1569 r. w sprawie Inflant<sup>7</sup>, pozostałe zaś nie były publikowane. Dopiero w połowie XVIII w. ogłosił je M. Dogiel w swoim zbiorze (zob. ostatnią kolumnę tabeli). Mając na uwadze państwową rangę większości opublikowanych dokumentów stwierdzamy, że publikowanie układów państwowych Wielkiego Księstwa Litewskiego nastąpiło nie dopiero w XVIII w., ale już w 1592 r. Warty odnotowania jest fakt, że ze względu na wagę dokumentów historycznych zamieszczonych w tej książce, była ona przepisywana odręcznie. Jeden z takich odpisów jest obecnie przechowywany w Bibliotece Kórnickiej<sup>8</sup>.

Komentarz autora książki do tekstów został zawarty na 16 stronach. Jak głosi sam tytuł, dzieło napisano w celu poruszenia kwestii sukcesji państwowej Inflant w związku z toczącymi się sporami między Litwinami i Polakami po zawarciu unii lubelskiej i zakończeniu wojny o Inflanty oraz w obronie stanowiska litewskiego. Te spory dość dobrze są naświetlone w historiografii litewskiej i polskiej<sup>9</sup>, dlatego nie będziemy się przy nich dłużej zatrzymywać. Nie ma wątpliwości, że przyczyną ukazania się książki było zmniejszenie znaczenia Wielkiego Księstwa Litewskiego w Inflantach po zawarciu unii lubelskiej, zwłaszcza po przyjętym na sejmie elekcyjnym w 1587 r. kompromisowym postanowieniu o podziale Inflant na dwie części (choć i to nie zostało urzeczywistnione)<sup>10</sup>, jak również ogłoszone na sejmie w 1589 r. postanowienia reglamentujące rządy w Inflantach, które uprawomocniły proporcjonalny podział starostw inflanckich, których połowa dostała się Polakom a połowa Litwinom<sup>11</sup>. Jest oczywiste, że autor książki był przedstawicielem tej warstwy szlachty o patriotycznym nastawieniu, która nie bacząc na zaistniałe okoliczności nadal domagała się całych Inflant dla Wielkiego Księstwa Litewskiego. Jego stanowisko w sprawie przynależności Inflant bardzo wyraźnie i zwięźle wyrażają następujące słowa:

Bezpiecznie tedy tu każdy może obaczyć, iż panowie Polacy żadnego prawa nigdy nie mieli do ziemie liflantskiej i dziś nie mają, ale gwałtem jako i insze prowincyje, tak i liflantską ziemie w Litwy odjęli, bo stosowawszy prawa nasze i przywileje, które mamy na Liflanty, z ich prawem parczowskim i lubelskim, także obronę albo nakład wojenny z litewską obroną i nakładem, tak się jaśnie pokaże przed wszystkim światem sprawiedliwość nasza jako słońce południowe, że Litwa niewinna ani nagrody żadnej czynić, ani połowicę liflantskiej ziemie dawać, bo wszystka liflantska ziemia z Litwą się uniowała, a nie połowica, a tych zamków, które u nieprzyjaciela w ręku byli, rekuperować Litwa miała. A jeśli Polacy pomagali, to czynili z strony unijej, postrzegając przysięgi swej (s. 62).

<sup>7</sup> M. Cytowska, *Bibliografia druków urzędowych XVI wieku [Książka w dawnej kulturze polskiej, t. 2]*, Wrocław 1961, nr 84–85. Tekst konstytucji dotyczącej Inflant, zob. *Volumina legum* (dalej: VL), wyd. J. Ohryzko, t. 2, Petersburg 1859, s. 5.

<sup>8</sup> Biblioteka Kórnicka, rkps 242 III, s. 303–306, 439–499; zob. *Katalog rękopisów staropolskich Biblioteki Kórnickiej XVI–XVIII w.*, oprac. R. Marciniak, M. Myszyński, J. Wiesiołowski, t. 2, Wrocław 1985, s. 192–194.

<sup>9</sup> A. Tyla, *Lietuva ir Livonija XVI a. pabaigoje — XVII a. pradžioje*, Vilnius 1986, s. 28–33; H. Lulewicz, *Gniewów o unię ciąg dalszy. Stosunki polsko-litewskie w latach 1569–1588*, Warszawa 2002, s. 51–52, 340–342, 383–384, 412–414, 417.

<sup>10</sup> A. Tyla, op. cit., s. 31–32; H. Lulewicz, op. cit., s. 383–384.

<sup>11</sup> M. Cytowska, op. cit., nr 132–135. Teksty tych postanowień, zob. VL, t. 2, s. 220–223.

Dzieło kończy się takimi słowami:

Ja dalej o tym dyskuować nie chcę, a tom ci, bracie Litwinie, wypisał, wymalował wszystko, a to nie dla tego, abyś miał targać unią z Polakiem, jedno dla wiadomości, gdyż per ignorantiam wiele naszy starszy i my sobie ujmują a prawie facti sumus in obprobrium vicinis nostris, subsannatio et illusio his, qui in circuitu nostro sunt. Ty się już sprawuj, jako cię Pan Bóg nauczy, któremu kiedy gorąco modlić się będziesz i żywota poprawisz, wysłucha, przyjdzie nam na wspomnienie i mocen do pierwszego stanu przywrócić (s. 65).

Tak więc autor książki gorszy się niestosownym postępowaniem Polaków i tym, że Litwini muszą bez żadnej podstawy dzielić się z nimi Inflantami, prawnie przysługującymi Wielkiemu Księstwu Litewskiemu. Mimo iż nie wysuwa propozycji zerwania unii lubelskiej, to jednak odnośnie do okoliczności jej zawarcia ma również kilka gorzkich słów do Polaków:

O którym sejmie lubelskim wiele naród litewski mówić może, jakiej szczerości w złączeniu w braterstwo od panów Polaków doznał i do czego króla nieboszczyka Zygmunta Augusta przywiedli obietnicami swemi panowie Polacy, że narodowi litewskiemu przysięgi i przywileju swego w Wojnie [ob. Wołyn] danego Litwie nie zdzierzał, który przywilej dla wyrozumienia na końcu się wpisze. Prowincyj kilka za namową ich od regimentu Wielkiego Księstwa Litewskiego odłączywszy do Korony przyłączył. Nullo iure i z jakim płaczem i narzekaniem to się działo w Lublinie, pamiętają ci wszyscy, co tam byli, i obcy ludzie cudzoziemcy nasłuchali się tego, czego już i w historyjach cudzoziemskich pełno. Obiecali bowiem byli Królowi Jego M(i)łości za to Księstwo Mazowieckie, pozwalając królowi oddać i zapisać komuby chciał, i w tym panom Mazowszanom jeśli prawi, to już każdy obaczyć może, której obietnice Król JM kiedy się im upominał na sejmie pierwszym po unijej, tam nie chcieli tego uczynić ani mogli, bo się im dobrze panowie Mazowszanie oparli, poczuwając się w wolnościach swych, zazczym ten sejm rozerwał się i nic się na nim nie postanowiło, a król będąc frustrowany w nadzieji swej o ziemię mazowiecką od panów Polaków, żałował tego, że kiedy gwałt narodowi litewskiemu i liflantskiemu uczynił k woli Polakom, i nasłuchali się tego pewni ludzie często od niego, iż widząc krzywdę wielką, którą narodowi litewskiemu uczynił, starać się chciał o to, jakoby naprawił abo więc tę unią w niwecz obrócił, jakoż z tego sejmu zarazem w chorobę wpadł i śmiercią frasunek swój zapieczętował (s. 59–60).

Kto przygotował tę pierwszą w historiografii litewskiej edycję dokumentów? Na tytułowej karcie nie widnieje nazwisko autora. Po uważnym przejrzaniu tekstu również nie widać żadnych przesłanek, na podstawie których można by było go ustalić. Książka jest anonimowa, a przecież jej autor już od dawna był znany i wymieniany, był nim przecież Chryzostom Wołodkiewicz (Wołodkowicz). W literaturze bibliograficznej występuje on jako autor innego anonimowego druku „O dziesięcioletniej wojnie inflanckiej” (*Equitis Lituani de bello Livonico per decennium gesto*), którego genezę autorstwa badał i obszerniej ją opisał piszący te słowa<sup>12</sup>, dlatego tutaj powtórzymy tylko podstawowe twierdzenia swej pracy, związane z Ch. Wołodkiewiczem.

<sup>12</sup> D. Antanavičius, *Lietuwo bajoro „Livonijos karas” (1610 m.) ir jo autorius*, Vilnius 2006, s. 18–23.

W literaturze naukowej Wołodkiewicza jako „kandydata” na autora *Cnotliwego Litwina* i innych przypisywanych mu anonimowych dzieł utrwalił Wojciech Wijuk Kojalłowicz, co uczynił w swym „Herbarzu”. W polskiej wersji tego dzieła następująco scharakteryzował tę postać:

Chryzostom Wołodkowicz wprzod woyskj, potym pisarz ziemskj x. Zmodzkiego, długo w woysku służył za Karola Chodkiewicza. Mąż wielce vczony. Pisał siła. Łacińskim ięzykiem wydał historią dziesięcioletniej woyny Inflantskiej bardzo gładko; po polsku xiążeczkę nazwaną Cnotliwy Litwin: o inkorporacyi Inflant do w. x. Lit. za Zygmunta Augusta. Zaczął był pisać po łacinie Krzyżakow Iflantskich historią, ale nieskonczoney odumarł<sup>13</sup>.

Natomiast wersja łacińska brzmi:

Chrysostomus Wołodkowicz primum tribunus Samog[itia?], deinde subiudex. Annis septem militavit in Livonia sub Chodkiewiczio. Vir perquam eruditus. Vulgavit Latine eleganti stylo Historiam decennalis belli Livonici, Polonice Cnotliwy Litwin intitulum de incorporatione Livoniae in Magnum Ducatum Lituaniae editum anno 1592, imperfectam Historiam generalem Livoniae<sup>14</sup>.

Wszystkich badaczy, którzy opierali się na wiedzy Kojalłowicza, krępował jego autorytet. Przypuszczano prawdopodobnie, iż źródłem wiedzy litewskiego historyka były informacje dostarczone przez członków rodziny Wołodkiewiczów (być może nawet samego Chryzostoma), dlatego więc powinny być wiarygodne. Nie jest to jednak prawda. Wszystkie okoliczności przemawiają za tym, że Kojalłowicz nie znał osobiście Wołodkiewicza i opierał się na wiedzy pochodzącej z trzeciej ręki. Pierwszym dowodem jest błędne określenie herbu Wołodkiewicza. Kojalłowicz twierdził, że pieczętował się on herbem Łabędź, choć w rzeczywistości Chryzostom Kojalłowicz używał herbu Rawa. Trudno uwierzyć w to, iż uważany za najlepszego heraldyka szlachty w XVII w. Kojalłowicz popełniłby taki błąd, gdyby osobiście znał Wołodkiewicza. Po drugie, Kojalłowicz podał niepoprawnie jego nazwisko („Wołodkowicz”), gdy tymczasem we wszystkich dokumentach Chryzostom występuje jako „Wołodkiewicz”. Po trzecie, Kojalłowiczowi nie był znany fakt, że Wołodkiewicz był fundatorem klasztoru benedyktynek w Krożach<sup>15</sup>, w których istniało również kolegium jezuickie. Podsumowując stwierdzamy, że Kojalłowicz uznał Ch. Wołodkiewicza za autora *Cnotliwego Litwina* na podstawie niedokładnych informacji udzielonych mu przez swych kolegów z Akademii Wileńskiej.

W autorstwo Chryzostoma Wołodkiewicza zwątpił polski historyk Grzegorz Błaszczyk, który w 1989 r. ogłosił testament Wołodkiewicza i przy tej okazji napisał obszerny artykuł o testatorze<sup>16</sup>. Błaszczyk ustalił, że Chryzostom należał do żmudzkiego rodu Wołodkiewiczów. Urodził się w 1590 lub 1591 r. i był synem

<sup>13</sup> W. Wijuk Kojalłowicz, *Herbarz rycerstwa W. Ks. Litewskiego tak zwany Compendium...*, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1897, s. 121.

<sup>14</sup> Biblioteka Czartoryskich (dalej: BCzart.), rkps 1352, s. 338.

<sup>15</sup> A. Wijuk Kojalłowicz, *Miscellanea rerum ad statum ecclesiasticum in Magno Lituaniae Ducatu pertinentium...*, Vilnae 1650, s. 107; zob. A. Vijiūkas-Kojalavičius, *Lietuvos istorijos įvairenybės, 2 dalis [Senoji Lietuvos literatūra*, kn. 16], Vilnius 2004, s. 232–233.

<sup>16</sup> G. Błaszczyk, *Chryzostom Wołodkiewicz — zapomniany pisarz i jego testament*, „Lituano-Slavica Posnaniensia. Studia Historica”, t. 3, 1989, s. 203–232.

Mikołaja Maciejewicza Wołodkiewicza i Anny Bernatowiczówny Szydłowskiej. W źródłach po raz pierwszy został wspomniany w 1613 r., jako poseł żmudzki na sejmie Rzeczypospolitej, w latach 1621–1625 był zaś wspominany bez urzędu. W latach 1626–1632/1633 był instygatorem Wielkiego Księstwa Litewskiego, a około lat 1627–1631 mógł być wojskim żmudzkiem. Przynajmniej od 1632 r. do śmierci był podsędkiem ziemskim żmudzkiem. Wołodkiewicz był dość zamożnym szlachcicem, posiadającym kilka majątków. Należały doń Dyrwiany w ciwuństwie małodyrwiańskim (obecnie wieś Dyrwiany w samorządzie telszewskim), Golnie w ciwuństwie jaśwojńskim (miejsce obecnie nie istniejące), Szaukiszki<sup>2</sup> w pobliżu Golni oraz dom w Rosieniach. W 1639 r. ufundował klasztor benedyktynek w Krozach. Jego żoną była Anna Waclawówna Chrzastowska. Wołodkiewicz nie miał potomków. Zmarł najprawdopodobniej w 1642 r., po dniu 10 lutego, w którym sporządził testament.

Błaszczyk jako pierwszy odrzucił wersję, iż autorem *Cnotliwego Litwina* może być Ch. Wołodkiewicz i wysunął przypuszczenie, że książkę tę mógł napisać inny Wołodkiewicz, wuj Chryzostoma — Mikołaj Wołodkiewicz, nie podając jednak szerszego uzasadnienia swej myśli<sup>17</sup>. Najważniejszym argumentem obalającym autorstwo Ch. Wołodkiewicza jest data jego urodzin. Mimo iż nie jest ona znana z pierwotnych XVI- i XVII-wiecznych źródeł, to jest dość łatwa do ustalenia na podstawie innych faktów. Ch. Wołodkiewicz zmarł po 10 II 1642 r.<sup>18</sup> Z innych źródeł wiemy, że zmarł w wieku 51 lat, czyli musiał się urodzić około 1591 r. Jakże to są źródła? Jest to *Herbarz* Teodora Żychlińskiego<sup>19</sup>. Podane jest w nim źródło informacji o Ch. Wołodkiewiczu — zapiski niejakiego Adama Stefanowskiego (*z notat p. Adama Stefanowskiego*). Na pierwszy rzut oka można zwątpić w wiarygodność informacji prezentowanych w nienaukowy sposób, przy bardziej jednak wnikliwym spojrzeniu można w tym przypadku je zaakceptować. Po pierwsze, jest tu podana dokładna data śmierci, gdy jeszcze nie było wiadomo o testamencie, który został ogłoszony przez Błaszczyka dopiero w 1989 r. Jeżeli data śmierci jest dokładna, nie ma powodu wątpić w podany wiek Ch. Wołodkiewicza w chwili jego śmierci, tym bardziej, że jak na owe czasy jest to wiek całkiem realny. Na podstawie słów, iż Ch. Wołodkiewicz został pochowany w ufundowanym przez siebie klasztorze, można przypuszczać, że wspomniany Stefanowski mógł widzieć w klasztorze jakąś tablicę upamiętniającą jego fundatora i z tej informacji skorzystał. W końcu rok 1591 jako rok urodzenia Ch. Wołodkiewicza, pośrednio potwierdza również wiarygodne źródło z końca XVI w. Wiadomo, iż 5 III 1590 r. szlachcic żmudzki Piotr Janowicz z synem Bartłomiejem sprzedał za 20 kop groszy litewskich rodzicom Ch. Wołodkiewicza prawem wieczystym majątek Golnie w ciwuństwie jaśwojńskim. W tym akcie jest napisane, że Wołodkiewiczowie nabyli Golnie za pieniądze posażne

<sup>17</sup> G. Błaszczyk, op. cit., s. 223–224.

<sup>18</sup> Jako już zmarły Ch. Wołodkiewicz jest wspomniany 26 III 1643 w zapisie kwitacyjnym Jana Olechnowicza w sprawie o nie przekazanie dóbr Golnie Baltazarowi Szydłowskiemu (Litewska Biblioteka Akademii Nauk im. Wróblewskich, Dział Rękopisów, f. 12, b. 760, l. 19–19v; wypis z ksiąg grodzkich żmudzkich).

<sup>19</sup> T. Żychliński, *Złota księga szlachty polskiej*, t. 24, Poznań 1902, s. 151: „Chryzostom Wołodkiewicz, podsędek Księstwa Żmudzkiego, zmarły r. 1642, mając lat 51, fundował w Krozach kościół PP. Benedyktynek i w tymże kościele został pochowanym”.

A. Bernatowiczówny Wołodkiewiczowej, czyli, że musieli być niedawno po ślubie, skoro kupowali majątek za pieniądze z posagu. Wspomniany akt jest pierwszym dokumentem poświadczającym małżeństwo rodziców Ch. Wołodkiewicza<sup>20</sup>. Podsumowując stwierdzamy, że „kandydatura” Ch. Wołodkiewicza na autora *Chotliwego Litwina* nie jest możliwa, trzeba więc ją odrzucić i rzeczywistego autora szukać w innym otoczeniu.

Z tego, co zostało tu przedstawione, zarysowują się dwie rzeczy, które mogą posłużyć do określenia środowiska, w którym należałoby szukać rzeczywistego autora książki. Po pierwsze, jest oczywiste, że autor powinien być znać łącinę, gdyż większość dokumentów przez niego wybranych i ogłoszonych jest napisana w tym języku. Po drugie, jest widoczne, że autor nie jest zwykłym amatorem historii stosunków litewsko-inflanckich, do rąk którego trafiły przypadkiem dokumenty polityczne o znaczeniu państwowym, lecz znawcą tych drukowanych materiałów, który być może osobiście dokonał ich wyboru. Gdzie zatem mamy go szukać? W jakim środowisku? Uważniej czytając tekst, już w pierwszym zdaniu możemy dostrzec koniec nici, zostawiony nam przez anonimowego autora:

Nie wspominam sąsiedztwa, przyległości ziemie liflantskiej, tego już i rękoma dotknąć się każdy może. Nie wspominam też starych spisów Litwy z Liflanty, które między sobą mieli, skoro po przyjęciu wiary chrześcijańskiej za Witołta w roku 1422, a potem z Zygmuntem wielkim książęciem litewskim i bratem [!] jego Kazimierzem w roku 1436 i potem w roku 1501 z wielkim książęciem Aleksandrem i z stany litewskimi, tego pełne skrzynie przywilejów, i zawsze Litwa z Liflanty z jednego przeciw każdemu nieprzyjacielowi, a mianowicie moskiewskiemu, z sobą się konfederowali, Polacy o tym nic nie wiedzieli (s. 1).

„Tego pełne skrzynie przywilejów” — jak mamy rozumieć to stwierdzenie? Można je tłumaczyć dwojako: albo jest to metafora, albo słowa te należy rozumieć dosłownie, że opracowujący książkę miał bezpośredni dostęp do dokumentów archiwalnych. Iż nie jest to metafora, świadczą o tym przytaczane już słowa z urywku wypowiedzi na temat okoliczności zawarcia unii lubelskiej „narodowi litewskiemu przysięgi i przywileju swego w Wojnie danego Litwie nie zdzierzał, który przywilej dla wyrozumienia na końcu się wpisze”. Jest tu wspomniany przywilej Zygmunta Augusta z 21 XII 1568 r. wydany w Wohyniu, leżącym na pograniczu Polski i Wielkiego Księstwa Litewskiego, w którym potwierdził stanom litewskim warunki, na jakich ma być zawarta unia z Polską<sup>21</sup>. Przywilej ten nie był ogłaszany drukiem przed 1592 r. Najciekawsze jest to, że pomimo deklaracji autora książki o zamieszczeniu tego dokumentu na końcu książki, tam go nie znajdziemy! W innym miejscu autor stwierdza:

I od tego czasu zawsze Litwa broniła przez hetmany swym własnym nakładem Liflantów, czego pewne znaki są, bo i teraz dóbr Wielkiego Księstwa Litewskiego większa część jest w zastawie, co się zadłużyli na tę obronę — (s. 29).

<sup>20</sup> Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego. Dział Rękopisów, f. 7, księga ziemska żmudzka z 1590 r. (w Katalogu N. Gorbaczewskiego nr 14591, k. 1309–1312, dawna paginacja k. 655–656: „[...] продали есмо на вечность тоє именичо [...] земенину господарському земьли Жомойтської волаости Ясвонской п. Миколаю Матеєвичу Володкевича и малжонце его п. Ганне Бернатовне за ее властные пенези з посагу от панов брати ее взятые”).

<sup>21</sup> *Akta unii Polski z Litwą*, wyd. S. Kutrzeba, W. Semkowicz, Kraków 1932, nr 95.



A oto ostatni przykład. Omawiając okoliczności traktatu wileńskiego z 28 XI 1561 r. autor pisał:

Tamże Król Jego Miłość ze wszystkimi stany litewskimi po długich namowach i kontraktach wziął od mistrza liflandzkiego wszystkie ziemie liflandzką, a onego uczyniwszy książęciem, wziął od niego insignia, które nosił na sobie, to jest krzyż złoty i pieczęć, których do tego czasu jako mistrz używał, podał do ręku hetmanowi litewskiemu wszystkie Liflanty, co i dziś jest w skarbie litewskim — (s. 16–17).

Przykłady te wystarczą do tego, aby szukać rzeczywistego autora książki w środowisku urzędników Skarbu lub Kancelarii Wielkiego Księstwa Litewskiego, gdyż tylko urzędnicy tego szczebla mogli wiedzieć, jakie dokumenty są przechowywane w archiwach tych urzędów. Centralni urzędnicy litewscy są dobrze znani<sup>22</sup>. Powstaje pytanie, czy w polu poszukiwań mieliby się znaleźć tylko oni, czy też także urzędnicy niższego szczebla, którzy niestety nie są tak dobrze rozpoznani. Niewątpliwie już samo wydanie książki dowodzi, że jej autor nie był przeciętnym człowiekiem, ale osobowością o szerokich horyzontach patriotycznych i kulturalnych.

Jak na podstawie tak dość niewyraźnych śladów odnaleźć igłę w stogu siana? Są dwie drogi poszukiwań: pierwsza to skorzystanie z metody prosopograficznej, cieszącej się szczególnym uznaniem historyków litewskich i polskich. Polega ona na usystematyzowaniu wiedzy o potencjalnych kandydatach i, w oparciu o zdobyte informacje, dokonaniu próby wskazania najbardziej wiarygodnego kandydata. Ten sposób wymaga przeprowadzenia długich badań, które w przypadku ustalania autorstwa mogą nie dać przekonujących wyników, gdyż ich wynikiem może być wskazanie nawet kilku kandydatów na ewentualnego autora. Dlatego starając się wyjaśnić zagadkę autorstwa *Cnotliwego Litwina* wybrano inną drogę: spróbowaliśmy znaleźć koniec nici, który doprowadzi nas do rzeczywistego autora. W tym przypadku niezbędne jest też szczęście, które albo się do nas uśmiechnie, albo nas ominie.

W 1594 r. w Wilnie Jakub Markowicz ogłosił drukiem dzieło, również anonimowanego autora, napisane wierszem, pt. *Dialog ślachcica litewskiego prawdziwy wojny iflantskiej Króla Jego Miłości Stefana, świętej i drogiej pamięci pana naszego, z księdzem moskiewskim od początku do końca krótko zebrany. Roku 1594 (w Wilnie, z drukarniej Jakuba Markowicza roku Pańskiego 1594)*. Jest to niezwykle rzadka książka, do dzisiaj zachował się tylko jeden jej egzemplarz, przechowywany w Bibliotece Uniwersytetu Jagiellońskiego (Cim. Qu. 5125). Napisany wierszem *Dialog* opiewa trzy słynne pochody Stefana Batorego na Moskwę z lat 1579–1581. W prologu utworu wymagowany Czech i Goniec (Cursor) toczą ze sobą następującą rozmowę:

Cursor: O Iflanty ta wojna nie teraz się wszczęła,  
Za Zygmunta Augusta początek swój wzięła.  
Czech: Sposób wojny od ciebie barzobym rad wiedział,  
Żebym więc gdy się trafi i drugim powiedział (s. A2/212).

<sup>22</sup> Zob. *Urzędnicy centralni i dygnitarze Wielkiego Księstwa Litewskiego XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. H. Lulewicz, A. Rachuba [*Urzędnicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku*, t. 11], Kórnik 1994.

Goniec zaczyna opowiadać o znanych faktach niezgody między członkami Konfederacji Inflanckiej, a więc między mistrzem inflanckim i arcybiskupem ryckim, wspomina umowę pozwolską i inne wydarzenia. I oto tłumacząc okoliczności zawarcia traktatu wileńskiego, Goniec stwierdza:

Mikołaj książę zacne, Radziwił nazwany,  
Wojewoda wileński do Iflant posłany,  
W takich sprawach senator przeważny i wierny  
I w dostatki i w dowcip i w rozum niezmierny.  
Ze wszystkimi w Iflanciech stany czynił o tym,  
Coby było z obu stron z najlepszym na potym.  
Sprawił, że się ryżanie z drugimi podali,  
Że Zygmunta Augusta za króla przyznali.  
Że do Wilna do króla sami przyjechali[,]  
Arcybiskup, mistrz Ketler[,] królowi oddali  
Znak poddaństwa, chorągwie, wszelakie ozdoby,  
Które dziś w Wilnie leżą w skarbie do tej doby (s. [A3v]–[A4] / 213v–214).

Przytoczmy raz jeszcze cytaty z *Cnotliwego Litwina*:

Tamże Król Jego Miłość ze wszystkimi stany litewskimi po długich namowach i kontrakciech wziął od mistrza liflandzkiego wszystkie ziemie liflandzką, a onego uczyniwszy książęciem, wziął od niego insygnia, które nosił na sobie, to jest krzyż złoty i pieczęć, których do tego czasu jako mistrz używał, podał do ręki hetmanowi litewskiemu wszystkie Liflanty, co i dziś jest w skarbie litewskim — (s. 16–17).

Jak widzimy, w obu tekstach jest wspominany ten sam szczegół: przechowywanie w skarbcu wileńskim insygniów oddanych przez mistrza zakonu G. Kettlera. Jak należy oceniać ten fakt? Spoglądając pobieżnie moglibyśmy powiedzieć, iż ten, który wydał książkę w 1594 r., skopiował ten szczegół od tego, który wydał swoją w roku 1592. Mogą to więc być dwie odrębne osoby. Jest to logiczne, lecz w tym przypadku chodzi o tak subtelne sprawy, że mogą one interesować tylko bardzo wąski krąg znawców. Nikle jest prawdopodobieństwo, by autor *Dialogu* zwrócił uwagę i skopiował z *Cnotliwego Litwina* akurat tę uwagę. W *Dialogu* jest też więcej subtelnych zbieżności, np. wzmianka o przywileju cesarza Karola V z 1526 r., który Inflanccy zwrócili Zygmunutowi Augustowi i stronie litewskiej. Poniżej zamieszczam porównanie tekstów.

<b>Cnotliwy Litwin</b>	<b>Dialog</b>
A na ostatek i ten przywilej, co od cesarza chrześcijańskiego mieli Liflanci, którym on ich w obronę swą wziął, za konsensem samegoż cesarza oddali do ręki litewskich, czego uczynićby nie mogli bez wiadomości jego, i barzo się Liflanci na to oglądali długo, aż im konsens od cesarza posłan, o czym wspomina w poswolskim przywileju, że się mieli starać, toż dopiero ten przywilej oddali i sami się z Litwą złączyli (s. 45).	I przywilej poddaństwa swego cesarzowi Danego jegoż radą oddali królowi. Bowiem zinaż pomocy nie mogli mieć żadnej, Tej cesarz pozwolił im tu szukać naśnadniej. (s. [A4] / 214).

W obu dziełach wyraźna jest zbieżność oceny przywilejów nadanych przez Zygmunta Augusta na sejmie grodzieńskim w 1566 r. (dokumenty nr 7 i 8), określanych mianem unii Wielkiego Księstwa Litewskiego i Inflant:

Cnotliwy Litwin	Dialog
Toż dopi ro król Zygmunt August — — złożył sejm w Grodnie narodowi litewskiemu i liflantskiemu — —. Tam już unią Liflantom z Litwą wiecznemi czasy uczynił, złączył dwa narody w jeden a prawie inkorporował. (s. 30).	I na sejmie to w Grodnie walnym uczynili, Że unią współ z Litwą przysięga stwierdzili. Przemieniwszy w książęcy tytuł mistrza swego, Zstali się członkiem jednym Księstwa Litewskiego. (s. [A4] / 214).

Tak więc w oparciu o przytoczone przykłady możemy wyciągnąć prosty wniosek: obydwie książki są dziełem pióra tej samej osoby. Powstaje pytanie, do kogo pióro to należało? Autor anonimowego *Dialogu* dedykując swe dzieło stolnikowi litewskiemu Janowi Hlebowiczowi podpisał się tylko inicjałami „E. P. Philaethes Lituaniae” (E. P. Miłośnik Litwy). Należą one niewątpliwie do Eliasza Pielgrzymowskiego. Potwierdza to również formuła datacyjna (*Dan z Dubiny* — s. [a6] / 210). Miejscowość ta jest wymieniana w formule datacyjnej jednego z zapisów E. Pielgrzymowskiego<sup>23</sup>. Tak więc stwierdzamy, iż *Cnotliwy Litwin* i *Dialog* są dziełami jednego autora — Eliasza Pielgrzymowskiego.

Badaczom dziejów Wielkiego Księstwa Litewskiego w drugiej połowie XVI w. Eliasza Pielgrzymowski jest znany, dlatego nie zamierzamy obszerniej przedstawiać jego życiorysu. Ograniczymy się tylko do wymienienia najważniejszych faktów z jego życia<sup>24</sup>. Wychowywał się on w rodzinie znanego dygnitarza litewskiego Waclawa Agryppy (ok. 1525–1597). Był jego pasierbem, a więc synem jego pierwszej żony z jej pierwszego małżeństwa z niejakim Enochem Olfirowiczem. Waclaw Agryppa w testamencie z 1564 r. zapisał pasierbowi swą bibliotekę. W 1569 r. Pielgrzymowski studiował na uniwersytecie królewieckim, a w r. 1583, lub nieco wcześniej, nie bez wsparcia ojczyma, został sekretarzem królewskim. W 1585 r. był dworzaninem litewskim Stefana Batorego (*aulicus Lituanus*), w tym też roku, sam będąc luteraninem, poślubił Bogdanę — najmłodszą córkę zbiegłego z Moskwy prawosławnego Iwana Iwanowicza Lackiego. Małżonkowie nie doczekali się potomstwa. Szczyt kariery osiągnął Pielgrzymowski w 1586 r., gdy został pisarzem Wielkiego Księstwa Litewskiego. Warto zaznaczyć, że wypełniał kilka poruczeń Zygmunta III związanych z zarządzeniem Inflantami: w 1588 r., wraz z J. Piotrowskim, został komisarzem królewskim do spraw zaprzysiężenia stanów inflanckich, w roku 1590 r. został zaś jednym z pełnomocników króla mających dokonać rewizji dóbr stołowych. Zwłaszcza te ostatnie fakty wiele mówią o powodach dobrej znajomości spraw inflanckich przez anonimowego autora *Cnotliwego Litwina*. Pielgrzymowski znany jest również jako czynny pisarz

<sup>23</sup> O. В. Бобкова, *Лист писаря Великого Княжества Литовского Гелияша Пельгримовского (август 1600 г.)*, „Исторический архив”, 2004, nr 6, s. 201: „Писан у Дубине”.

<sup>24</sup> Por. A. Przyboś, *Pielgrzymowski Eliasz* [w:] PSB, t. 26, s. 85–86; E. Rimša, *Venclovas Agri-pa ir jo giminė* [w:] *Lietuvos TSR mokslų akademijos darbai. A serija. visuomenės mokslai*, t. 1(94), Vilnius 1986, s. 68, 70.

2. połowy XVI–początku XVII w., który pod własnym imieniem ogłosił drukiem 4 książki<sup>25</sup>. Jeżeli założymy, że *Cnotliwy Litwin*, *Dialog* i wydana w 1597 r. anonimowa książeczka pt. *Philopatris ad senatum populumque Lituantum*<sup>26</sup> wyszły również spod jego pióra, to można stwierdzić, że był on jednym z najpłodniejszych pisarzy dwu ostatnich dziesięcioleci XVI w. Najśłynniejszym jego dziełem rękopiśmiennym są opowieści o wielkim poselstwie litewskim do Moskwy z lat 1600–1601, napisane prozą i wierszem<sup>27</sup>. Eliasz Pielgrzymowski zmarł w 1605 r.

Dlaczego Pielgrzymowski musiał ukrywać swe autorstwo? Obecnie można szukać tylko prawdopodobnej odpowiedzi na to pytanie. Naszym zdaniem, było to związane z zajmowaną przez Pielgrzymowskiego funkcją. Będąc od 1586 r. ważnym urzędnikiem państwowym, który musiał zajmować się różnymi sprawami publicznymi, również związanymi z Inflantami, być może nie chciał, a nawet nie mógł, ogłaszać pod swym imieniem tego polemicznego dzieła, otwarcie wyrażającego przecież myśli separatystyczne (lituanofilskie), które w kwestii rządów w Inflantach nie pokrywały się ze stanowiskiem oficjalnym, narzuconym przez stronę polską. Aby potwierdzić to przypuszczenie można zauważyć, że od czasu awansu na pisarza Wielkiego Księstwa Litewskiego w 1586 r. Pielgrzymowski nie wydał już żadnej książki pod własnym nazwiskiem.

Co przesądziło o ukazaniu się książki właśnie w 1592 r.? Jak wspomniano, nie było ku temu bezpośrednich przesłanek politycznych. Najbardziej aktualne sprawy związane z przynależnością Inflant i zarządzania nimi rozstrzygnięto jeszcze na sejmie 1589 r. Wprawdzie w dniach 7 IX–19 X 1592 r. obradował w Warszawie sejm Rzeczypospolitej, ale w książce nie występują żadne wzmianki, pozwalające na stwierdzenie, iż była ona przygotowana w przededniu zbliżających się obrad, choć z drugiej strony nie można tego wykluczyć. Jednakże na sejmie 1592 r, w historiografii nazywanym sejmem inkwizycyjnym, najwięcej uwagi poświęcono skandalowi politycznemu, który podważył fundamenty Rzeczypospolitej. Chodziło o potajemne plany Zygmunta III dotyczące odstąpienia Ernestowi Habsburgowi tronu Rzeczypospolitej w zamian za koronę króla Szwecji. Natomiast sprawy Inflant były dla tego sejmu drugorzędne<sup>28</sup>. Dlatego skłonni jesteśmy przypuszczać, że Pielgrzymowski ogłosił swą książkę w 1592 r. z myślą nie o jakimś konkretnym celu politycznym, czy na polecenie jakichś bardziej wpływowych osób, lecz po prostu z pobudek patriotycznych, chcąc przypomnieć rodakom o ich prawie do Inflant. Oczywiście, jest to tylko przypuszczenie. Gdy zaistnieją jakieś nowe fakty, wniosek ten trzeba będzie zweryfikować.

<sup>25</sup> XV–XVI a. *Lietuvos lotyniškų knygų sąrašas*, sudarė D. Narbutienė ir S. Narbutas [*Senoji Lietuvos literatūra*, kn. 12], Vilnius 2002, nr 217–220.

<sup>26</sup> Tamże, nr 221.

<sup>27</sup> E. Pilgrimovijus, *Didžioji Leono Sapiegos pasiuntinybė į Maskvą 1600–1601 m.*, parengė J. Kiaupienė [*Historiae Lituaniae fontes minores*, t. 4], Vilnius 2002; E. Pielgrzymowski, *Poselstwo i krótkie spisanie rozprawy z Moskwą. Poselstwo do Zygmunta Trzeciego*, wyd. i oprac. R. Krzywy, red. D. Chemperek, J. S. Gruchała [*Humanizm. Polonika*, t. 4], Warszawa 2010. Niedawno w Polsce ukazała się reedycja najwcześniejszego pierwodruku Pielgrzymowskiego; zob. E. Pielgrzymowski, *Apostrofa panegiryczna*, oprac. i przełożył B. Awianowicz [*Biblioteka Dawnej Literatury Popularnej i Okolicznościowej*, t. 10], Warszawa 2012.

<sup>28</sup> *Diariusze i akta sejmowe r. 1591–1592*, wyd. E. Barwiński [*Scriptores Rerum Polonicarum*, t. 21], Kraków 1911.

## Dokumenty opublikowane w *Cnotliwym Litwinie* i źródła tekstu

Rodzi się pytanie, skąd Pielgrzymowski wziął teksty dokumentów, zamieszczonych *in extenso* w omawianej książce? Przed udzieleniem odpowiedzi należy przypomnieć, że zamieszczone w niej 10 tekstów można podzielić na dwie grupy, do pierwszej zaliczając dyplomy nr 1–4, 7–8 i 10, do drugiej zaś uchwały sejmu, czyli konstytucje Wielkiego Księstwa Litewskiego, a później Rzeczypospolitej. Poniżej każda z tych grup zostanie omówiona oddzielnie.

Grupę pierwszą wyróżnia ta cecha, iż wszystkie one są kopiami oryginałów napisanych na pergaminie. Większość tych dokumentów dotyczyła stosunków międzypaństwowych, dlatego były sporządzone w dwu egzemplarzach. Oryginały były szczególnie cenione i pieczołowicie przechowywane w archiwach, toteż dla celów praktycznych sporządzano ich kopie (odpisy). Tu trzeba rozróżnić kopie posiadające moc prawną, czyli kopie uwierzytelnione, oraz kopie „nieoficjalne”, nie posiadające mocy prawnej. Pierwsze miały znaczenie państwowe, były sporządzane z udziałem notariusza publicznego (*notarius publicus*), mającego prawo do zatwierdzania kopii jakiegoś dokumentu i nadania jej mocy prawnej. Natomiast kopie nieoficjalne sporządzano w celach praktycznych, dlatego nie miały mocy prawnej.

Drugą grupę opublikowanych materiałów cechuje to, iż nie były to akty, dlatego ich kształt fizyczny nie jest związany z konkretnym pismem. Mimo iż badania sejmów litewskich mogą poszczycić się dawną tradycją historiograficzną (przypomnijmy klasyczne dzieło Matwieja Lubawskiego<sup>29</sup>), to jednak aspekt źródłoznawczy uchwał sejmowych Wielkiego Księstwa Litewskiego nie był analizowany. Dlatego do dzisiaj nie jest jasne, co należy uważać za oryginał oraz jak one były rozpowszechniane w środowisku szlacheckim Wielkiego Księstwa. Bardziej zbadana jest bibliografia konstytucji sejmowych Królestwa Polskiego<sup>30</sup>. Ważną różnicą zachodzącą w ogłaszaniu uchwał sejmowych w Polsce i na Litwie przed zawarciem unii lubelskiej (1569) było to, że w Wielkim Księstwie Litewskim konstytucje sejmowe nie były drukowane, lecz pozostawały w rękopisach.

Po takim stwierdzeniu przystąpimy do poszukiwań oryginałów dokumentów pierwszej grupy. Uwzględniając to, iż autorstwo dzieła przypisaliliśmy pisarzowi Wielkiego Księstwa Litewskiego Eliaszowi Pielgrzymowskiemu, trzeba zaznaczyć, że przy poszukiwaniu dokumentów należy mieć na względzie tylko oryginały wręczone Litwinom przez stronę inflancką. Nie jest bowiem możliwe, by Pielgrzymowski mógł uzyskać oryginalne dokumenty, wystawione przez stronę litewską stronie inflanckiej. Tak więc, czy oryginalne dokumenty mogły stanowić podstawę edycji dokonanej przez Pielgrzymowskiego? Stawiając to pytanie należałoby przede wszystkim wyjaśnić, czy wspomniane egzemplarze dokumentów, które otrzymała strona litewska przetrwały do naszych dni. Niestety, oryginały te nie zachowały się do dzisiaj. Nie oznacza to jednak, że Pielgrzymowski nie mógł z nich skorzystać w końcu XVI w. Mając na uwadze to, iż wszystkie opublikowane przez niego dokumenty pochodziły z 2. połowy XVI w., teoretycznie

<sup>29</sup> М. Любавский, *Литовско-русский сейм. Опыт по истории учреждения в связи с внутренним строем и внешней жизнью государства*, Москва 1900.

<sup>30</sup> M. Cytowska, *Bibliografia druków urzędowych XVI wieku [Książka w dawnej kulturze polskiej, t. 11]*, Wrocław 1961.

jest to więc możliwe. Jako pisarz Wielkiego Księstwa Litewskiego wykonywujący różne poręczenia władcy, Pielgrzymowicz mógł mieć dostęp do podobnych dokumentów. Co prawda, trudno dostarczyć potwierdzające to dowody, bo po prostu nie udało się ich odnaleźć. Kilka okoliczności skłania do wątpliwości dotyczących możliwości wykorzystania oryginałów. Po pierwsze, nie jest jasne, czy ogłoszone przez Pielgrzymowskiego dokumenty w ostatnim dziesięcioleciu XVI w. znajdowały w kancelarii bądź skarbcu Wielkiego Księstwa Litewskiego, w którym przechowywano dokumenty o znaczeniu państwowym. Nie są one wymienione w pierwszej księdze Metryki Litewskiej, zawierającej inwentarz dokumentów przechowywanych w kancelarii albo skarbcu Wielkiego Księstwa Litewskiego<sup>31</sup>. Nie ma ich również w inwentarzu sporządzonym podczas przekazania 26 XI 1623 r. przez wojewodę wileńskiego Lwa Sapiechę nowemu kanclerzowi litewskiemu Albrychtowi Stanisławowi Radziwiłłowi dokumentów o znaczeniu państwowym oraz dawnych ksiąg Metryki Litewskiej<sup>32</sup>. Jak wiadomo, badacze dysponują zbyt skromnymi informacjami na temat zasobu archiwum kancelarii i skarbu Wielkiego Księstwa Litewskiego. Dlatego w przyszłości mogą pojawić się nowe fakty, jednak w chwili obecnej uważamy możliwość korzystania przez autora z oryginałów za nie przekonującą i z tego powodu odrzucamy ją.

Oprócz oryginałów, do rąk Pielgrzymowskiego mogły trafić kopie dokumentów, które wykorzystał w swej publikacji. Jak wspomniano, były one oficjalne i nieoficjalne. Na razie nic jeszcze nie wiadomo o opublikowanych przez niego oficjalnych kopiach dokumentów, zatwierdzonych przez działających na Litwie notariuszy publicznych. Innym, na w pół oficjalnym, źródłem urzędowych kopii były księgi Metryki Litewskiej. Przed 1592 r. w kancelarii litewskiej posługiwano się jeszcze oryginalnymi „starymi” księgami Metryki Litewskiej, które po kilku latach kanclerz litewski Lew Sapieha nakazał zastąpić specjalnie przepisаныmi księgami-kopiami (to właśnie tylko one przetrwały do naszych dni). Natomiast oryginalne księgi złożono w skarbcu na Zamku Dolnym w Wilnie, gdzie zaginęły podczas inwazji wojsk moskiewskich w połowie XVII w. Księgi Metryki Litewskiej dotyczące stosunków litewsko-inflanckich z połowy XVI w. nie są dogłębnie zbadane. Część odpisów dokumentów ogłoszonych przez Pielgrzymowskiego znajduje się w księdze nr 525 Metryki Litewskiej. Problem polega na tym, że nie jest łatwo udowodnić, iż księga ta znajdowała się w kancelarii w końcu XVI w. Nie jest ona wymieniona w inwentarzu ksiąg kanclerskich z 11 III 1623 r.<sup>33</sup>, chociaż zawiera wpisy instygatora litewskiego Mikołaja Marchacza Puzelewskiego świadczące o tym, że została przepisana w końcu XVI w.<sup>34</sup>. Ostatnio poddano ją

<sup>31</sup> *Lietuvos Metrika. Knyga Nr. 1 (1380–1584). Užrašymų knyga 1*, parengė A. Baliulis ir R. Firskovičius, Vilnius 1998.

<sup>32</sup> AGAD, Archiwum Radziwiłłów, dział XXVII, sygn. 11, s. 2–13. Zob. D. Antanavičius, *Originalių Lietuvos Metrikos XVI a. knygų sąrašas [w:] Istorijos šaltinių tyrimai*, t. 4, sudarė A. Dubonis, Vilnius 2012, s. 157–186.

<sup>33</sup> Г. Голенченко, *Реестр книг Метрики Великого княжества Литовского 1623 г. [w:] Исследования по истории Литовской Метрики. Сборник научных трудов*, т. 2, Москва 1989, s. 341–356.

<sup>34</sup> Д. Антанавичюс, *Ревизия книг Литовской Метрики 1641 г. и формирование самостоятельной группы вице-канцлерских книг [w:] Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės istorijos šaltiniai. Faktas. Kontekstas. Interpretacija*, sudarė A. Dubonis, Vilnius 2007, s. 153–154.

szczegółowym badaniom<sup>35</sup>, lecz na ich wyniki należy jeszcze poczekać. Obecnie wiadomo, że w księdze nr 525 Metryki Litewskiej są tylko 4 spośród 7 odpisów dokumentów ogłoszonych przez Pielgrzymowskiego (*Cnotliwy Litwin*, nr 1–4)<sup>36</sup>. Poza tym dokument nr 4 w księdze nr 525 Metryki Litewskiej jest tylko rozpoczęty, ale niedokończony. Nie prowadziliśmy w innych księgach Metryki Litewskiej konsekwentnych poszukiwań odpisów dokumentów ogłoszonych przez Pielgrzymowskiego. Było to spowodowane tym, że większość opublikowanych przez niego dokumentów (za wyjątkiem nr 1, 9 i 10) opatrzone nagłówkami, które nie zostały sformułowane przez niego, lecz wyraźnie pochodzą z wykorzystanych źródeł. Dokumenty z księgi nr 525 Metryki Litewskiej nie posiadały pierwotnie tytułów. Zostały one dodane później, najprawdopodobniej dopiero w XVIII w., i są zupełnie odmienne (zob. tabela poniżej).

Nr	Data	Cnotliwy Litwin	Metryka Litewska, ks. 525
1	14 IX 1557	s. 2: brak nagłówka	k. 255: Faedus inter se constitunt Sigismundus Augustus rex Poloniae et Vilhelmus Furstenberg ordinis Teutonici in Livonia magister adversus communem suum hostem Moscum
2	14 II 1560	s. 7: Contractus super defensionem Livoniae inter sacram regiam maiestatem et magistrum Livoniae initus existente oratore regio illustrissimo domino Nicolao Radzivil palatino Vilnensi	k. 274: Suadetur compositio faederis cum Moschis in Livonia
3	15 II 1560	s. 14: Recognitio domini archiepiscopi super arce Lennewart	k. 279v: Usus et fructus arcis Leneward pertinent ad sacram regiam maiestatem
4	28 XI 1561	s. 17: Pacta subiectionis domini Gotthardi Kethleri magistri Livoniae ac ordinis illius cum rege Poloniae inita, in quibus idem magister feudalibus princeps constituitur Regni et Magni Ducatus Lituaniae, assignato ei certo feudo ac provisione	k. 285: Provisio ducis Gothardi Curlandiae et Semigalliae anno 1561 Vilnae data

Księgi Metryki Litewskiej są ważne dla drugiej grupy opublikowanych materiałów. W jednej z nich wpisano właśnie te uchwały sejmu grodzieńskiego z lat 1567 i 1568, związane z Inflantami, które ogłosił Pielgrzymowski. Można wyciągnąć uzasadniony wniosek, że źródłami informacji musiały być teksty znajdujące się w Metryce Litewskiej, bo zgadza się wskazane miejsce obrad sejmu, rok

<sup>35</sup> I. Ilarienė, *Varia Livonica: Lietuvos Metrikos Viešųjų reikalų knygos Nr. 3 (525) sandaros ypatumai*, „Lituanistika”, nr 4(54), Vilnius 2008, s. 1–16; I. Ilarienė, *Lietuvos Metrikos knyga Nr. 525 originale ir kopijoje: kai kurių knygos struktūros pasikeitimų aspektai*, „Lietuvos Metrikos naujienos”, nr 9 (2006), Vilnius 2008, s. 20–32; I. Ilarienė, *Livonijos dokumentų rinkinys Lietuvos Metrikos knygoje Nr. 525*, [w:] *Istorijos šaltinių tyrimai*, t. 2, sudarė A. Dubonis, Vilnius, 2010, s. 161–175.

<sup>36</sup> LM, ks. 525, k. 255–256v, 274–276, 279v–280v, 285.

i numer uchwały sejmowej z 1567 r. (niezgodny jest natomiast numer uchwały sejmowej w sprawie Inflant z 1568 r.; w księdze Metryki Litewskiej jest nr 4, zaś w *Cnotliwym Litwinie* — nr 8). Jediną sprzecznością jest to, że uchwały w księdze Metryki Litewskiej są spisane po rusku, a w książce *Cnotliwy Litwin* — po polsku. Jednak zawarty w księdze Metryki Litewskiej tekst jest przesycony licznymi polonizmami, toteż te dwie wersje tekstowe różnią się od siebie w zasadzie tylko pisownią. Jako przykład podajemy początek uchwały sejmu grodzieńskiego w sprawie Inflant z 1568 r.

<b>Метрыка Литевская, ks. 527<sup>38</sup></b>	<b>Cnotliwy Litwin, s. 32</b>
<p>Артыкуль 4. О Ифлянтехъ. Што тежъ, яко перво сего частокротъ на соймехъ первшихъ у Вильни, на прошломъ вальномъ сойме Городенскомъ и на томъ такъ же теперешнемъ сойме были есмо прошоны отъ всихъ становъ, абы земля Лифлянтская была прилучона ку тому панству нашому Великому Князьству Литовскому, ижъ бы заровно з ними всими, обовательми того панства, вси потребы и беремена речи посполитое поносили</p>	<p>Artykuł 8. O Liflanciech. Co też jako pierwjej tego częstokroć na sejmiech pierwszych w Wilnie i na przeszłym walnym sejmie grodzieńskim, tak też i na terazniejszym sejmie byliśmy proszeni od wszecch stanów, aby ziemia liflantska była przyłączona ku temu państwu naszemu Wielkiemu Księstwu Litewskiemu, iżby zarówno wszystkimi obywatelmi tego państwa wszystkie potrzeby i brzemia rzeczypospolitej ponosili</p>

Wspomniano już, że oprócz oficjalnych kopii występowały w tamtych czasach również zwykle odpisy dokumentów, nie posiadające żadnej mocy prawnej. Wiele było zwłaszcza kopii dokumentów dotyczących stosunków międzypaństwowych, ponieważ wiadomości o tym, co się dzieje w sąsiedztwie, były ważne dla wszystkich sąsiednich władców i ich dworów. Rozwój stosunków Litwy z Inflantami w XVI w. był bacznie obserwowany w całej Europie, a zwłaszcza przez najbliższych sąsiadów: księcia pruskiego, królów Danii i Szwecji oraz cesarza rzymskiego. Dyplomatyczne doniesienia posła cesarskiego ukazują, jak szybko potrafiono uzyskiwać podobne odpisy<sup>37</sup>. Wewnątrz kraju również nie brak było osób, które dzięki zajmowanemu stanowisku, bądź swym stosunkom, uzyskiwały kopie podobnych dokumentów. Inna sprawa, że nie jest możliwe potwierdzenie drogi, którą kopie takich dokumentów trafiały do rąk Pielgrzymowskiego.

Przedstawione tu argumenty są niewystarczające do uznania ksiąg Metryki Litewskiej lub pojedynczych odpisów dokumentów za źródło wykorzystane przez Pielgrzymowskiego. Można tu także postawić pytanie, czy pełniący ważny urząd państwowy i mający w związku z tym wiele zadań Pielgrzymowski miał czas na zgłębianie tak specyficznego z punktu widzenia historiograficznego i źródłoznawczego problemu, jak historia stosunków Litwy i Inflant oraz czy mógł poświęcić się długotrwałym i czasochłonnym poszukiwaniom źródłowym. Naszym zdaniem, do jego rąk trafiło jakieś jedno źródło, zawierające wszystkie ogłoszone później przez niego teksty. Jednak czy jest ono znane bądź chociażby wzmiankowane w historiografii?

<sup>37</sup> *Литовская Метрика. Книги публичных дел*, t. 1, kol. 445.

<sup>38</sup> *Valentino Saurmano laiškaĩ imperatoriui Ferdinandui I iš Žygimanto Augusto Vilniaus dvaro (1561–1562)*, sudarė D. Antanavičius, V. Gerulaitienė, J. Kiaupienė, parengė D. Antanavičius, Vilnius 2009, s. XX.



Szukając odpowiedzi na to pytanie, wzrok nieoczekiwanie pada na dość dobrze znane badaczom łacińskiego piśmiennictwa Wielkiego Księstwa Litewskiego dzieło biskupa wileńskiego kardynała Jerzego Radziwiłła, które w historiografii występuje pod tytułem „Pamiętnik” i które pod koniec XIX w. ogłosił Teodor Wierzbowski<sup>39</sup>. Oryginał tej publikacji znajduje się w Bibliotece Czartoryskich (rkps 2180 IV). W najnowszym katalogu rękopisów tej biblioteki znajduje się dokładny jego opis<sup>40</sup>. Dalej swe rozważania będziemy opierać zarówno na publikacji, jak i samym rękopisie. Wierzbowski ogłaszając to źródło nie wykorzystał go w całości. Większa jego część to — *nota bene* — kopie dokumentów dotyczących stosunków Wielkiego Księstwa Litewskiego i Inflant w połowie XVI w., których teksty wydawca pominął, odsyłając czytelnika do ich edycji w 5 tomie *Codex diplomaticus Regni Poloniae et Magni Ducatus Lithuaniae* M. Dogiela. W ten sposób Wierzbowski zaoszczędził sporo miejsca: rękopis zawiera ogółem 226 stron, a tekst publikacji tylko 30.

Tak więc w dziele J. Radziwiłła znajdujemy teksty niemal wszystkich dokumentów ogłoszonych przez Pielgrzymowskiego, za wyjątkiem traktatu pozwolskiego z 1557 r. oraz konstytucji sejmu z 1569 r. w sprawie Inflant<sup>41</sup>.

Nr	Data	Treść dokumentu	Cnotliwy Litwin	Pamiętnik
1	14 IX 1557	Sojusz wojenny między Wilhelmem Fürstenbergiem i Zygmuntem Augustem, skierowany przeciwko wielkiemu księciu moskiewskiemu Iwanowi IV (jeden z dokumentów tzw. traktatu pozwolskiego)	s. 2–6	brak
2	14 II 1560	Mistrz zakonu inflanckiego Gotard Kettler potwierdza porozumienie traktatu wileńskiego z 31 VIII 1559 r., na mocy którego zakon inflancki poddał się pod protektorat Zygmunta Augusta	s. 7–14	s. 7–15
3	15 II 1560	Biskup Wilhelm Hohenzollern potwierdza, że odzyskał zamek Lielwarde prawem zastawnym dożywotnym, przekazany Zygmunutowi Augustowi na mocy traktatu wileńskiego z 1559 r.	s. 14–16	s. 17–19
4	28 XI 1561	Traktat wileński, na mocy którego Inflanty przyłączono do Wielkiego Księstwa Litewskiego, Gotardowi Kettlerowi nadano zaś tytuł księcia i prawa lenne w Kurlandii	s. 17–28	s. 21–36
5	1567	Uchwała sejmu grodzieńskiego z 1567 r. w sprawie Inflant	s. 30–32	s. 183–186

<sup>39</sup> *Pamiętnik kardynała Jerzego księcia Radziwiłła z lat 1556–1575*, wyd. T. Wierzbowski [Biblioteka Zapomnianych Poetów i Prozaików Polskich XVI–XVIII Wieku, t. 12], Warszawa 1899. Zob. <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetadata?id=oai:www.wbc.poznan.pl:72068&from=http://fbc.pionier.net.pl> <dostęp: 2014–05–09>.

<sup>40</sup> *Katalog rękopisów Biblioteki Czartoryskich w Krakowie. Sygnatury 2001–2300*, red. J. Nowaka, oprac. J. Nowak, J. Perda, P. Prokop, J. Tomaszewicz, B. Żulińska, Kraków 1999, s. 288 (2180 IV).

<sup>41</sup> Uchwały sejmu lubelskiego z 1569 r. były wydane odrębnym drukiem i do 1592 r. wydanie to było kilkakrotnie wznawiane w różnych zbiorach konstytucji sejmowych. Zob. M. Cytowska, op. cit., nr 13, 15, 16, 84, 85. Konstytucja dotycząca Inflant, zob. VL, t. 2, s. 94, nr 5.

Nr	Data	Treść dokumentu	Cnotliwy Litwin	Pamiętnik
6	1568	Uchwała sejmu grodzieńskiego z 1568 r. w sprawie Inflant	s. 32–33	s. 186–187
7	26 XII 1566	Zygmunt August potwierdza unię między Wielkim Księstwem Litewskim a Inflantami	s. 33–44	s. 107–124
8	26 XII 1566	Zygmunt August potwierdza warunki porozumienia między Janem Chodkiewiczem a kapitułą ryską, na mocy której ma ona być zsekularyzowana	s. 46–51	s. 125–134
9	1569	Uchwała sejmu lubelskiego z 1569 r. w sprawie Inflant	s. 56	brak
10	6 VIII 1569	Zygmunt August określa warunki przysięgi dla przedstawicieli Inflant, która mają składać Królestwu Polskiemu i jemu osobiście, jako władcy nowego zjednoczonego państwa	s. 57–59	s. 138–141

Dodatkowo, gdybyśmy porównali wymienione dokumenty, zauważylibyśmy zadziwiającą zbieżność: identyczne są nie tylko same teksty, ale także ich nagłówki. Podobieństwo jest takie, że na przykład w nagłówku dokumentu nr 2 powtarza się ten sam błąd gramatyczny, występuje ten sam błędny numer uchwały sejmu grodzieńskiego z 1568 r. w sprawie Inflant, a dokument nr 10 nie ma tytułu, ani w dziele Pielgrzymowskiego, ani też Radziwiłła.

Nr	Cnotliwy Litwin	Pamiętnik
1	brak nagłówka	brak dokumentu
2	s. 7: Contractus super defensione Livoniae inter sacram regiam maiestatem et magistrum Livoniae initus existente oratore regio illustrissimo domino Nicolao Radzivil palatino Vilmense [s]	s. 7: Contractus super defensione Livoniae inter sacram regiam maiestatem et magistrum Livoniae initus existente oratore regio illustrissimo domino Nicolao Radzivil palatino Vilmense [s]
3	s. 14: Recognitio domini archiepiscopi super arce Lennewart	s. 17: Recognitio domini archiepiscopi super arce Lennevert
4	s. 17: Pacta subiectionis domini Gotthardi Kethleri magistri Livoniae ac ordinis illius cum rege Poloniae inita, in quibus idem magister feudalibus princeps constituitur Regni et Magni Ducatus Lituaniae, assignato ei certo feudo ac provisione	s. 21: Pacta subiectionis domini Gotthardi Ketleri magistri Livoniae ac ordinis illius cum rege Poloniae inita, in quibus idem magister feudalibus princeps constituitur Regni et Magni Ducatus Lituaniae, assignato ei certo feudo ac provisione anno Domini 1561
5	s. 30: Uchwała sejmu grodzieńskiego roku 1567. Artykuł 37. O Iflanciech	s. 183: Z uchwały sejmu grodzieńskiego anno Domini 1567. Artykuł 37. Około Iflant
6	s. 32: Uchwała sejmu grodzieńskiego roku 1568. Artykuł 8. O Iflanciech	s. 186: Z uchwały sejmu grodzieńskiego anno Domini 1568. Artykuł 8. O Iflanciech
7	s. 33: Confirmatio regia pactorum Vendensium	s. 107: Confirmatio regia pactorum Vendensium
8	s. 46: Cautio seu privilegium magestatis regiae capitularibus Rigensibus super status sui mutatione datum	s. 125: Cautio seu privilegium magestatis regiae capitularibus Rigensibus super status sui mutatione datum
9	s. 56: brak nagłówka	brak dokumentu
10	s. 57: brak nagłówka	s. 138–141: brak nagłówka

W końcu występuje rzecz najbardziej zdumiewająca, jaką każdy badacz podobnej problematyki może sobie tylko wymarzyć. Jeszcze przed odnalezieniem źródła, z którego skorzystał Pielgrzymowski zauważyliśmy, że w jego książce na stronie 45 znajduje się dziwny ustęp. Otóż po przywileju Zygmunta Augusta z 26 XII 1566 r., potwierdzającym unię między Wielkim Księstwem Litewskim a Inflantami, znalazł się niezrozumiały i sprzeczny z logiką jakiś fragment najwyraźniej obcego łacińskiego tekstu, choć — jak zaznaczono w pierwszej części studium — komentarze i oceny historycznych dokumentów były pisane przez Pielgrzymowskiego po polsku. Długo nie mogliśmy wytłumaczyć tej anomalii, zanim nie zwróciliśmy uwagi na dzieło Radziwiłła. Po dokładnym porównaniu okazało się, że jest to bezpośredni cytat. Poniżej przedstawiamy porównanie obu wariantów (nieznaczące rozbieżności w *Pamiętniku* zaznaczono kursywą).

<b>Cnotliwy Litwin, s. 44–45</b>	<b>Pamiętnik, s. 24–25 (w oryginale s. 124–125)</b>
<p>Eodem tempore decanus et capitulares archidioecesis Rigensis considerantes se iam a memoria hominum per Rigenses civitate Rigensi eiectos, ecclesia sua cathedrali, aedibus et reliquis suis bonis in et circa civitatem sitis privatos esse totamque civitatem atque adeo archiepiscopum ipsum iam pridem a Romana Ecclesia descivisse ac denique se vix umbram pristini sui status retinuisse, suscepta status sui mutatione politico et seculari ordini legibus, iuribus atque iudiciis sese submiserunt ac iura, privilegia, libertates, quibus antea a Romanis pontificibus, imperatoribus ac regibus splendidissime exornati erant, necnon bona capitularia omnia, inter quę continebantur post alia arx Dalen in ipso flumine Dunae sita, arx Cremona, arx Sonsell, curia Nova, curia Koken, curia Keipen et alia bona non contemnenda, magestati regiae Poloniae cesserunt, resignarunt atque tradiderunt una cum utroque sigillo capitulari maiore et minore.</p> <p>Huius vero cessionis nomine magestas regia singulis capitularibus ex iisdem bonis certam aliquam partem iure haereditario concessit atque dedit eisque certis datis literis atque diplomatibus sufficienter cavavit cessionem eam bonorum ac status sui mutationem nullo unquam tempore eis praeiudicio damnove fore, uti ex subsequenti diplomate regio patebit, etc.</p>	<p>Eodem tempore decanus et capitulares archidioecesis Rigensis considerantes se iam a memoria hominum per Rigenses e civitate Rigensi eiectos, ecclesia sua cathedrali, aedibus et reliquis suis bonis <i>incirca</i> civitatem sitis privatos esse totamque civitatem atque adeo archiepiscopum ipsum iam pridem a Romana Ecclesia descivisse ac denique se vix umbram pristini sui status retinuisse, suscepta status sui mutatione politica et secularis ordinis <i>legibus, iuribus</i> atque iudiciis sese submiserunt ac iura, privilegia, libertates, quibus antea a Romanis pontificibus, imperatoribus ac regibus splendidissime exornati erant, necnon bona capitularia omnia, inter <i>quae</i> continebantur post alia arx Dalen in ipso flumine <i>Dunae</i> sita, arx Cremona, arx <i>Sousel</i>, curia Nova, curia <i>Koken</i>, curia Keipen, et alia bona non contemnenda, <i>maiestati</i> regiae Poloniae cesserunt, resignarunt atque tradiderunt una cum utroque sigillo capitulari maiore et minore.</p> <p>Huius vero cessionis nomine <i>maiestas</i> regia singulis capitularibus ex iisdem bonis certam aliquam partem iure haereditario concessit atque dedit eisque certis datis literis atque diplomatibus sufficienter cavavit cessionem eam bonorum ac status sui mutationem nullo unquam tempore <i>praeiudicio damnove</i> fore, uti ex subsequenti diplomate regio patebit.</p>

Uważamy, iż wszystko to, co zostało tu powiedziane, daje nam prawo bez wahania stwierdzić, że źródłem ogłoszonych przez E. Pielgrzymowskiego dokumentów były nie pojedyncze odpisy dokumentów, tylko rękopis, tzw. Pamiętnik

Jerzego Radziwiłła<sup>42</sup>. Jest oczywiste, że Pielgrzymowski wykorzystał to źródło nie tylko do publikacji, lecz również czerpał z niego różnorodne fakty historyczne. Wyjaśnia to np. analiza pierwszego zdania książki:

Nie wspominam sąsiedztwa, przyległości ziemie liflantskiej, tego już i rękoma dotknąć się każdy może. Nie wspominam też starych spisów Litwy z Liflanty, które między sobą mieli skoro po przyjęciu wiary chrześcijańskiej za Witołta w roku 1422, a potem z Zygmuntem wielkim księżciem litewskim i bratem [!] jego Kazimierzem w roku 1436 i potem w roku 1501 z wielkim księżciem Aleksandrem i z stany litewskimi, tego pełne skrzynie przywilejów, i zawsze Litwa z Liflanty z jednego przeciw każdemu nieprzyjacielowi, a mianowicie moskiewskiemu, z sobą się konfederowali, Polacy o tym nic nie wiedzieli (s. 1).

W samym dziele J. Radziwiłła nie występują wzmianki o wspomnianych tu przez Pielgrzymowskiego umowach, lecz są one wymienione w opuszczonej przez T. Wierzbowskiego części tego źródła *Contenta et praecipua capita privilegiorum Livoniensium*. Przytoczmy tu odpowiednie miejsca:

[s. 165–166]

Anno Domini 1422 w dzień świętego Stanisława w obozie króla polskiego Władysława i Aleksandra wielkiego księcia litewskiego pod zamkiem Rotuzen w Prusiech — —. Anno Domini 1436 z Brześcia Włocławskiego Pawła Russdorffa pruskiego i iflantskiego mistrza.

Potwierdzenie pakt i zastanowienie wiecznego pokoju i granic między Władysławem królem polskim, Zygmuntem wielkim księdzem litewskim i Kazimirem bratem jego a między Prusy — —.

[s. 167]

Anno Domini 1501 z obozu niemieckiego pod Kiesią w wigiliję s. Jana Wolter a Pletenberg mistrz iflantski ze wszystkimi stany iflantskimi duchownymi i świeckimi, iż był od moskiewskiego niepomału ucisnioń, który przeciw niemu z ordami tatarskimi się silił, widząc to, że ten nieprzyjaciel nieprzyjacielem był jego i wielkiego księcia litewskiego spólnem, któremu przymierze decennale złamał, ligam et unionem novam decennalem przeciw moskiewskiemu uczynił z Aleksandrem wielkim księżciem litewskim i z stany litewskimi, chcąc napotem i na wieczność z wielkim księżciem litewskim uniją to potwierdzić.

Nie będziemy zatrzymywać się dłużej przy analizie poszczególnych faktów. Do swych komentarzy do publikowanych dokumentów oraz gloryfikacji zasług Litwy w kwestii obrony Inflant przed wrogiem zewnętrznym Pielgrzymowski mógł zaczerpnąć część faktów historycznych również z *Kroniki* Strykowskiego, która ukazała się w 1582 r., a być może również z innych prac o charakterze historycznym, wydanych przed 1592 r., jednak poszukiwanie i analizę konkretnych przypadków pozostawiamy innym badaczom uważając, że osiągnęliśmy już cel nakreślony na początku studium.

<sup>42</sup> Jak wspomiano, w „Pamiętniku” brakuje tylko umowy pozwolskiej z 1557 r., dokumentu nr 1, którego tekst przepisał Pielgrzymowski z jakiejś dostępnej mu kopii tego dokumentu.

### Kwestia autorstwa „Pamiętnika”

Po odnalezieniu źródła, z którego korzystał E. Pielgrzymowski, nie mniej ważnym zadaniem jest próba wyjaśnienia, jaką drogą mogło ono trafić do rąk autora *Cnotliwego Litwina*. Pierwszy problem wiąże się z przynależnością tych dwu osób do różnych wyznań chrześcijańskich: E. Pielgrzymowski był luterańskim, Jerzy Radziwiłł zaś głównym filarem reformy katolickiej na Litwie. Poza tym, w 1591 r. Radziwiłł został biskupem krakowskim, toteż wyjechał z Wilna do Krakowa, choć już wcześniej często przebywał za granicą. Z tych powodów nie jest łatwo udowodnić, kiedy i jak mógł i dlaczego miałby przekazać swój rękopis Pielgrzymowskiemu. W końcu XVI w. odmiennosc wyznań często stanowiły barierę w sprawach ideologicznych, światopoglądu i wartości, nawet między osobami tej samej rangi. A w tym przypadku między Pielgrzymowskim i Radziwiłłem zachodziła oczywista różnica społeczna: pierwszy z nich miał niezbyt jasne pochodzenie i był *homo novus* w społeczeństwie litewskim, który osiągnął dość wysoki status tylko dzięki wpływowi swego ojczyma Wacława Agryppy, drugi zaś był przedstawicielem jednego z najznakomitszego i najbardziej wpływowego rodu w Wielkim Księstwie Litewskim. Dlatego też nie jest jasne, dlaczego Radziwiłł miałby się dzielić swą pracą z E. Pielgrzymowskim, brakuje też informacji o ich bliższej znajomości, a tym bardziej współpracy.

Jeszcze więcej pytań rodzi się po sprawdzeniu tekstu „Pamiętnika”. Z krótkiej przedmowy do publikacji oraz sprawdzenia *de visu* samego rękopisu wynika, że dzieło faktycznie jest bez tytułu, a tytuł „Pamiętnika” nadał mu wydawca według własnego uznania<sup>43</sup>. Niestety, wybór tytułu w sposób oczywisty wydaje się nieuzasadniony. Niezręcznie jest bowiem mówić o wspomnieniach osoby, która urodziła się w roku, w którym zaczyna się narracja dzieła (J. Radziwiłł urodził się 31 V 1556 r.), najważniejsze jest jednak to, że dzieło to nie zawiera żadnych osobistych refleksji autora. Dlatego o wiele bardziej trafnym określeniem tego źródła byłoby nazwanie go „Kroniką”, bowiem zamieszczono w niej w porządku chronologicznym opis wydarzeń z lat 1556–1575. Poza tym, autorstwo tego źródła również nie jest całkiem pewne. Albowiem jedynym argumentem, na podstawie którego T. Wierzbowski przypisał je J. Radziwiłłowi, jest dopisek na pierwszej stronie rękopisu, uczyniony ręką znanego historyka z XIX w. Ludwika Gołębiowskiego, który głosi:

NB. Rękopism ten jest własnej ręki księcia jmści Jerzego Radziwiłła kardynała i biskupa krakowskiego<sup>44</sup>.

Przy niekrytycznej ocenie, opartej tylko na tych słowach, należałoby wyciągnąć wnioski, że zachowany rękopis jest nawet autografem J. Radziwiłła. Uważał tak Teodor Wierzbowski, a jego zdanie jest bezkrytycznie cytowane przez innych badaczy, również wydawców nowego katalogu rękopisów Biblioteki Czartoryskich<sup>45</sup>. Jest to jednak nieprawda. Charakter pisma rękopisu jest siedemnastowieczny, J. Radziwiłł zmarł zaś w 1600 r. Innym niepodważalnym argumentem jest, ustalony na podstawie znaków wodnych, czas produkcji papieru, na

<sup>43</sup> *Pamiętnik*, s. 3: „Tytuł *Pamiętnik* wydał mi się dla tego dziełka najodpowiedniejszy”.

<sup>44</sup> Tamże, s. 1.

<sup>45</sup> *Katalog rękopisów Biblioteki Czartoryskich w Krakowie. Sygnatury 2001–2300*, s. 288.

którym powstał rękopis, co jest najbardziej widoczne na niezapisanych stronach 163–164. W rękopisie tym odnajdujemy jedyny znak wodny typu ravenburskiego, identyczny ze znakiem wodnym nr 717 z atlasu Edmundasa Laucevičiusa<sup>46</sup>. Według niego „na początku XVII w. w papierni w Ravensburgu (Witembergia) produkowano papier bardzo dobrej jakości, na którym umieszczano znaki wodne przedstawiające herb miasta — dwie wieże, a na nich dzwony. Papier ten był znany w Europie. Inne papiernie niemieckie w swych znakach wodnych kopiowały herb Ravensburga. Niektóre z nich po prostu podrabiały ten znak wodny, dlatego teraz trudno jest odróżnić, który znak jest oryginalny, a który podróbką<sup>47</sup>. Inne odmiany znaku nr 717 są przez Laucevičiusa datowane na lata 1629–1631<sup>48</sup>. Tak więc zachował się na pewno nie oryginał rękopisu J. Radziwiłła, lecz tylko jego odpis. W końcu na czym jest oparte zdanie Gołębiowskiego? Tego na razie nie wiemy. Jasne jest tylko tyle, że nazwisko Radziwiłła nigdzie nie zostało w rękopisie wspomniane; brak najmniejszych wzmianek, które pozwoliłyby utożsamić autora tekstu z biskupem krakowskim.

Dzieło jest napisane w stylu obiektywnym i po jego przeczytaniu znaleźliśmy tylko 3 ustępy, w których autor mówi o sobie w konkretnym kontekście. Lecz jakże ciekawe są te miejsca! Pierwsze związane jest z nieudanym poselstwem konfederacji inflanckiej do Iwana IV z końca 1557 r. i początkiem inwazji wojsk moskiewskich na Inflanty w 1558 r., o której autor czyni następującą uwagę:

Hanc autem calamitatem fuisse fere fatalem dubium nullum est, ab ipsis enim, qui legationi illi ad Moschum interfuerunt, accipi potuisse tum principem Moschorum numeratis dumtaxat quindecim millibus talerorum placari et ab instituto tum bello avocari<sup>49</sup>.

Drugie miejsce jest związane ze słynnym pospolitym ruszeniem wojsk litewskich pod Radoszkowiczami w 1567 r., które nie przyniosło żadnych namacalnych rezultatów. Opisując to autor dzieła stwierdza:

Stabant quoque suo ordine dispositi pedites, circiter triginta millia virorum, qui curam tormentorum bellicorum agebant. Erant autem tormenta alia magna muralia, alia campestria, alia ad eiiciendos dumtaxat globos igneos aptata, quae omnia a me perlustrata numerum nonaginta quinque constitebant exceptis aliis tormentis, quae a ducis Slucensis, palatini Kioviensis et aliorum copiis ducebantur. Castra autem metati sumus ad Radoskoviciam et Chriddanovam [s] —<sup>50</sup>.

Trzeci raz autor mówi o sobie komentując reakcję Zygmunta Augusta na wiadomość o śmierci jego trzeciej żony Katarzyny Habsburżanki, którą otrzymał na sejmie warszawskim w 1572 r.:

Habitus est Varsoviae regni conventus generalis, quo durante ab imperatore romano Maximiliano nuntius cum litteris die 11 martii mittitur, quibus significabatur Catharinam, reginam Poloniae, imperatoris Ferdinandi filiam, in oppido Austriae Linz die ultima februarii hoc anno 1572 pie in fata concessisse et vitam cum morte

<sup>46</sup> E. Laucevičius, *Popierius Lietuvoje XV–XVII a. Atlasas*, Vilnius 1967, nr 717.

<sup>47</sup> Tamże, s. 116.

<sup>48</sup> Tamże, s. 184.

<sup>49</sup> *Pamiętnik*, s. 10.

<sup>50</sup> Tamże, s. 26.

commutasse, quem obitum Sigismundus Augustus rex vere doluit et lacrimis quoque, me spectante, multoties coniugis suae orbitatem (quantumvis eam, dum in vivis esset, ferre vix potuerit) dolenter contestatus est<sup>51</sup>.

Omówmy szerzej cytowane fragmenty. Stwierdzenie autora dzieła o tym, że osobiście dowiedział się od członków poselstwa inflanckiego z 1557 r., że można było odciągnąć Iwana IV od zamiarów wywołania wojny za sumę 15 tys. talarów, świadczy o tym, iż J. Radziwiłł nie mógł tak napisać. Aż do 1582 r., gdy Stefan Batory mianował go administratorem Inflant, młody biskup wileński ze sprawami inflanckimi miał niewiele wspólnego, zaś po upływie 25 lat od wzmiankowanych wydarzeń, które całkowicie zmieniły położenie i status Inflant, jest wątpliwe, by znaleźli się „ci, którzy brali udział w tym poselstwie do Moskale” (*ab ipsis enim, qui legationi illi ad Moschum interfuerunt, accepi*), tym bardziej, że wydarzenia te były już nieaktualne. Naszym zdaniem, o wiele bardziej logiczne jest przypisanie tych słów osobie, która w omawianym okresie, czy nieco później, była w centrum wydarzeń politycznych a podczas rokowań toczących się w Wilnie z posłami inflanckimi, bądź ich otoczeniem, mogła usłyszeć taką ocenę Inflantczyków, która z punktu widzenia historyka nie jest ścisła<sup>52</sup>.

Okoliczności drugiej wzmianki są również bardzo dobrze znane<sup>53</sup>. Jerzy Radziwiłł, urodzony 31 V 1556 r., w końcu 1567 r. był zaledwie jedenastoletnim chłopcem. Po śmierci ojca, Mikołaja Radziwiłła Czarnego, znajdował się pod opieką swego wuja Mikołaja Radziwiłła Rudego oraz brata Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła Sierotki. Brak jakichkolwiek wiadomości o pobycie Jerzego pod Radoszkowicami. Jest to mało prawdopodobne ze względu na jego wiek. Wypowiedź autora tekstu, który osobiście obejrzał wszystkie armaty zwiezione na przegład wojska, świadczy raczej o tym, że musiał to być raczej pełnoletni mężczyzna, niż ciekawy wszystkiego chłopiec. Autor podał nawet dokładną datę, kiedy odbył się przegład wojsk (28 XI 1567 r.)<sup>54</sup>. Dalej autor ocenia negatywnie postępowanie „niektórych pierwszych senatorów Wielkiego Księstwa Litewskiego, którzy niby na publiczną zabawę, przywieźli ze sobą swoje żony, służące i pokojówki i je trzymają w obozie” (*quosdam primarios Magni Ducatus Lithuaniae senatores coniuges, virgines et pedisequas suas tanquam ad choreas publicas celebrandas secum adduxisse et in castris fovere*). Trudno uwierzyć, że te sprawy mogły zajmować nieletnie dziecko. Dla nas jest to raczej świadectwo osoby dorosłej, pragnącej pozostawić przyszłym pokoleniom autentyczny przekaz o tym wydarzeniu historycznym oraz przedstawić własną ocenę moralną zachowania się magnatów.

Jeszcze ciekawszy jest trzeci fragment. Wspominany jest tu sejm Rzeczypospolitej, obradujący w marcu–maju 1572 r. We wszystkich życiorysach J. Radziwiłła znajdziemy informacje, że w tym czasie był on razem z młodszymi braćmi

<sup>51</sup> Tamże, s. 29.

<sup>52</sup> А. Хорошкевич, *Россия в системе международных отношений середины XVI века*, Москва 2003, s. 198–200.

<sup>53</sup> Zob. K. Piwarski, *Niedoszła wyprawa t.z. radoszkowicka Zygmunta Augusta na Moskwę (rok 1567/8)*, „Ateneum Wileńskie”, t. 14–15, 1927–1928.

<sup>54</sup> W tekście wpisano tylko datę dzienną, miesiąca brak (BCzart., rkps 1280 IV, s. 136). Naszym zdaniem, jest to jeszcze jeden dowód, że zachowany rękopis jest odpisem, gdyż w oryginale nie powinno tego być. W komentarzach T. Wierzbowski błędnie wpisał styczeń. Prawidłową datę podaje K. Piwarski, op. cit., s. 102.

Albrechtem i Stanisławem na studiach na uniwersytecie w Lipsku. Potwierdzają to również źródła pierwotne — księgi immatrykulacyjne tej uczelni oraz wpisy studentów narodowości polskiej, które przytaczamy poniżej:

[1570] Illustrissimi principes ac domini: Georgius dux in Olica et Niesuiess, comes in Sidlowiec — —.

[1571] Dominus Georgius (et) dominus Wenceslaus [s] (et) dominus Albertus, illustrissimi principes fl. 2.

[1572] Illustrissimi principes: Georgius (et) Albertus (et) Stanislaus Radzivili fl. 3<sup>55</sup>.

Opierając się na fakcie braku dokładnej daty (dnia i miesiąca) uiszczenia opłat do skarbu uniwersyteckiego przez książąt Radziwiłłów można snuć różne przypuszczenia, np. że mogło to mieć miejsce na samym początku roku i J. Radziwiłł mógł jeszcze zdążyć przybyć do Warszawy przed rozpoczęciem obrad sejmku. Byłyby to jednak tylko rozważania teoretyczne, nie poparte żadnymi faktami. Mimo iż cytowana księga immatrykulacyjna została ogłoszona drukiem w 1882 r., to jednak T. Wierzbowski nawet nie próbował porównywać zawartych w niej faktów z informacjami anonimowego dzieła, najwyraźniej ufając uwadze pozostawionej przez Ł. Gołębiowskiego. W ten sposób swym autorytetem ugruntował błędne zdanie o autorstwie opublikowanego źródła. Jest ono dotąd powtarzane przez badaczy zajmujących się społeczną i literacką działalnością J. Radziwiłła, my również to czyniliśmy w naszych wcześniejszych pracach.

Opierając się na wyżej wymienionych argumentach wyciągamy prosty wniosek, iż J. Radziwiłł nie jest i nie mógł być autorem anonimowego dzieła. Powstaje więc pytanie, czyjego pióra jest ta praca?

### Autor „Pamiętnika”

Dalsze nasze rozważania o autorstwie źródła wykorzystanego przez E. Pielgrzymowskiego, jako przekraczające zakresowane granice badań, są traktowane jako pierwsza próba i nie roszczą pretensji do ostatecznych ustaleń. Spróbujemy tylko odgadnąć tę pogmatwaną zagadkę, gdyby zaś nasze przypuszczenie stałoby się kwestią. Chcąc ją rozstrzygnąć, należy uwzględnić kilka okoliczności. Po pierwsze, ewentualny autor dzieła musiał dobrze znać łączę, gdyż potrafił pisać w tym języku, po drugie, dobrze znał historię stosunków Wielkiego Księstwa Litewskiego z Inflantami, po trzecie zaś miał dostęp do najważniejszych dokumentów wagi państwowej, które stanowią nieodłączną część jego pracy.

Tak więc przy próbie wskazania autora źródła wykorzystanego przez E. Pielgrzymowskiego nasz wzrok pada na wspomnianego już jego ojczyzna Wacława Agryppę, słynnego w 2. połowie XVI w. litewskiego męża stanu i przedstawiciela piśmiennictwa. Podstawowe fakty z życia Agryppy są znane<sup>56</sup>. Urodził się ok. 1525 r., był synem Wacława Mikołajewicza, utożsamianego obecnie ze słynnym

<sup>55</sup> *Metrica nec non liber nationis polonicae Universitatis lipsiensis ab anno 1409 usque ad 1600*, wyd. S. Tomkowicz [Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce, t. 2], Kraków 1882, s. 434, 441–442.

<sup>56</sup> W przypadku nie podania źródła, fakty z życiorysu W. Agryppy są przedstawiane w oparciu o starszą literaturę: K. Tyszkowski, *Agryppa Wacław* [w:] PSB, t. 1, s. 32–33; M. Ročka,



Michałem Litwinem. W młodości studiował na uniwersytetach w Lipsku, Krakowie i Wittenberdze; przez całe życie pozostał wierny luteranizmowi. W 1553 r., jak się wydaje, opublikował w Wittenberdze mowę pogrzebową (*Oratio funebris*), napisaną po łacinie ku uczczeniu pamięci zmarłego w 1551 r. Jana Radziwiłła, krajczego litewskiego. Po powrocie ze studiów zagranicznych został mianowany przez Zygmunta Augusta sekretarzem królewskim. Nominację zawdzięczał protekcji Mikołaja Radziwiłła Czarnego, gdyż Agryppa służył u niego już w 1552 r. W sierpniu 1566 r. Agryppa był jednym z trzech posłów Wielkiego Księstwa Litewskiego wysłanych przez sejm brzeski do Zygmunta Augusta do Lublina<sup>57</sup>. Prawdopodobnie ze względu na doskonałą znajomość łaciny W. Agryppa ciągle otrzymywał różne polecenia od Zygmunta Augusta, również i późniejszych władców — Stefana Batorego oraz Zygmunta III Wazy, związane z administracją Inflant: w 1563 r. został upoważniony do zorganizowania pogrzebu biskupa Wilhelma na wypadek jego śmierci, w latach 1569–1570 był pisarzem polnym inflanckim i przeprowadził popis oddziałów wojskowych, w latach 1569 i 1572 był wysłany do Inflant jako jeden z rewizorów dóbr królewskich<sup>58</sup>, w 1581 r., jako jeden z dwóch plenipotentów Stefana Batorego, przyjął hołd miasta Rygi dla Rzeczypospolitej, w latach 1582 i 1585 był jednym z trzech przedstawicieli Wielkiego Księstwa Litewskiego w sprawie ustalenia granic z Księstwem Kurlandzkim<sup>59</sup>, a w 1590 r., już za rządów Zygmunta III, ponownie został jednym z rewizorów dóbr w Inflantach.

Duża aktywność Agryppy jest zauważalna w okresie bezkrólewia po śmierci Zygmunta Augusta. W dniach 20 XII 1572 — 5 I 1573 oraz 21–22 X 1573 r. uczestniczył w Zjeździe Głównym w Wilnie. W 1574 r. został wybrany marszałkiem odbywającego się w Krakowie sejmiku koronacyjnego Henryka Walezego. Był pierwszym Litwinem, który po unii lubelskiej był marszałkiem sejmiku Rzeczypospolitej. 18 XII 1575 r. podpisał akt elekcyjny cesarza Maksymiliana II na króla polskiego i wielkiego księcia litewskiego. W akcie tym jest po raz pierwszy wspomniany jako pisarz wielki litewski. Urząd ten piastował do 1586 r. W 1576 r. przybył do Wiednia z misją dyplomatyczną do cesarza Maksymiliana II, skąd wysyłał doniesienia do Mikołaja Radziwiłła Czarnego i innych magnatów litewskich<sup>60</sup>. W końcu 1578 r. Agryppa zaproponował Mikołajowi Radziwiłłowi Rudeemu, aby zebrać grupę zdolnych i wykształconych osób, których zadaniem byłoby napisanie dzieł uwieczniających pochody wojenne Radziwiłłów oraz inne chwalebne wydarzenia z dziejów Litwy<sup>61</sup>. 15 VII 1586 r. Agryppa został kasztelanem

---

*Rinktiniai raštai* [*Senoji Lietuvos literatūra*, t. 11], Vilnius 2002, s. 168–175; E. Rimša, *Venclovas Agripa*, s. 67–70.

<sup>57</sup> *Lietuvos Metrika. Knyga Nr. 530 (1566–1572). Viešųjų reikalų knyga 8*, parengė D. Baronas ir L. Jovaiša, Vilnius 1999, nr 35.

<sup>58</sup> *Lietuvos Metrika. Knyga Nr 532 (1569–1571). Viešųjų reikalų knyga 10*, parengė L. Anužytė ir A. Baliulis, Vilnius 2001, nr 83.

<sup>59</sup> List przedstawicieli litewskich z 9 IX 1582 r. wydany plenipotentom inflanckim, Latvijas valsts vēstures arhivs (dalej: LVVA), f. 554 [Archiwum Książąt Kurlandzkich], ap. 3, sygn. 20, k. 34–35v (oryginał); *Lietuvos Metrika. Knyga Nr. 71 (1585–1586). Užrašymų knyga 71*, parengė D. Antanavičius, Vilnius 2008, nr 67.

<sup>60</sup> H. Lulewicz, *Gniewów o unię ciąg dalszy*, s. 122, 151, 152, 161, 188, 215, 216, 218, 228, 236, 252, 271–273; *Akta zjazdów stanów Wielkiego Księstwa Litewskiego*, t. 1: *Okresy bezkrólewia*, oprac. H. Lulewicz, Warszawa 2006, s. 64, 86, 106.

<sup>61</sup> I. Lukšaitė, *Reformacija Lietuvos Didžiojoje Kunigaikštystėje ir Mažojoje Lietuvoje. XVI a. trečias dešimtmetis–XVII a. pirmas dešimtmetis*, Vilnius 1999, s. 536–539.

mińskim. Był jednym z senatorów, którzy we wrześniu 1586 r. w Grodnie udzielali odpowiedzi posłom moskiewskim<sup>62</sup>. W dniach 6–12 I 1587 r. Agryppa wziął udział w zjeździe stanów litewskich w Grodnie, podczas którego trwały narady dotyczące planów działań w początkowym okresie bezkrólestwa po śmierci Stefana Batorego. W podobnym zjeździe w Nowogródku wziął udział w dniach 17–18 III 1587 r.<sup>63</sup> W czerwcu 1587 r., podczas Zjazdu Głównego stanów litewskich, Agryppie powierzono troskę o pozostające w Grodnie zwłoki króla Stefana Batorego<sup>64</sup>. W 1588 r. w Wilnie Jan Karcan wydał dzieło słynnego protestanckiego teologa Jana Brenza (1499–1570), przetłumaczone przez Agryppę z łaciny na język polski jako „Ewangelia”.

Ostatni zwrot w karierze Agryppy dokonał się w 1590 r., gdy z kasztelanii mińskiej postąpił na kasztelanię smoleńską. Mimo iż według uchwał sejmu lubelskiego kasztelan smoleński był o rangę wyższy od kasztelana mińskiego, to trzeba pamiętać, że od 1514 do 1611 r. urzędy smoleńskie były tylko tytularne. Trudno teraz powiedzieć, dlaczego Agryppa w 1586 r. zrezygnował z wpływowego urzędu pisarza wielkiego litewskiego i wybrał stojący wyżej w hierarchii, lecz dający mniej możliwości urząd kasztelana mińskiego, a później smoleńskiego. Może przesądziło o tym dążenie do zdobycia większego prestiżu, czy sławy, a może z biegiem lat urząd pisarza i konieczność stałego rezydowania na dworze władcy stały się zbyt uciążliwe? Jest rzeczą ciekawą, iż w 1586 r. na stanowisku pisarza wielkiego litewskiego zastąpił go pasierb E. Pielgrzymowski. Najwyraźniej nie był to przypadek. 20 V 1591 r. Agryppa złożył swój podpis na liście senatorów litewskich do biskupa J. Radziwiła, by nie przyjmował nominacji królewskiej na biskupa krakowskiego<sup>65</sup>. Agryppa zmarł w 1597 r. i został pochowany w ufundowanym przez siebie zborze luterańskim w Gedejtanach.

Przedstawione fakty z życiorysu W. Agryppy pozwalają na stwierdzenie, iż może on być uważany za autora anonimowej kroniki wykorzystanej przez E. Pielgrzymowskiego: był przecież jednym z niewielu wysokich urzędników litewskich dobrze znających łacinę<sup>66</sup>, był doskonałym znawcą spraw inflanckich<sup>67</sup>, a jako pisarz wielki litewski miał dostęp do dokumentów rangi państwowej. W jaki sposób trafiły do niego dokumenty dotyczące stosunków między Wielkim Księstwem Litewskim a Inflantami, możemy się tylko domyślać, jest to przedmiot dalszych badań.

<sup>62</sup> *Lietuvos Metrika. Knyga Nr. 593 (1585–1604)*, parengė A. Baliulis, Vilnius 2009, nr 25; *Lietuvos Metrika. Knyga Nr 594 (1585–1600)*, parengė A. Baliulis, Vilnius 2006, nr 16.

<sup>63</sup> H. Lulewicz, op. cit., s. 358; *Akta zjazdów stanów Wielkiego Księstwa Litewskiego*, t. 1, s. 195, 197, 202, 241.

<sup>64</sup> *Akta zjazdów stanów Wielkiego Księstwa Litewskiego*, t. 1, s. 241, 245, 254.

<sup>65</sup> *Akta zjazdów stanów Wielkiego Księstwa Litewskiego*, t. 2: *Okresy panowań królów elekcyjnych XVI–XVII wiek*, oprac. H. Lulewicz, Warszawa 2009, nr 15.

<sup>66</sup> Gdy Stefan Batory, nie władający językiem polskim a używający tylko łaciny, został władcą Rzeczypospolitej, wypłynęły na powierzchnię luki w wykształceniu najwyższych elit litewskich, król nie mógł bowiem porozumieć się ani z Mikołajem Radziwiłłem Rudym, ani z kanclerzem wielkim litewskim Eustachym Wołowiczem. Wszyscy oni potrzebowali usług W. Agryppy. Zob. R. Ragauskienė, *Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės kancleris Mikalojus Radvila Rudasis*, Vilnius 2002, s. 307.

<sup>67</sup> K. Tyszkowski zacytował nawet jedno z wykorzystanych przez siebie źródeł o tym, że Agryppa należał do tych, „quibus res Livonicae ab initio sunt notissimae” (dla których sprawy inflanckie są najlepiej znane od początku).

Powróćmy do omawianych wcześniej miejsc kroniki, w których autor mówi o sobie i porównajmy je z faktami z życiorysu W. Agryppy. Posiadane okrucy biografii nie pozwalają, by mówić o całkowitej zbieżności, jednak pewne okoliczności wyraźnie przemawiają za jego „kandydaturą”. Pierwszy ustęp, związany jest z kulisami rokowań prowadzonych w 1557 r. z przedstawicielami inflanckimi, może być tłumaczony tym, że zapisaną wzmiankę Agryppa mógł usłyszeć już w latach 1558–1562, kiedy Wilno było ciągle odwiedzane przez posłów mistrza zakonu, a następnie księcia Kurlandii i toczyły się wówczas intensywne rokowania w sprawie przyszłości Inflant. Potwierdza to odnaleziony przez nas list Agryppy z 10 III 1563 r. pisany po łacinie w Wilnie do księcia kurlandzkiego Gotarda Kettlera, zawierający pilną wiadomość o zaistniałej sytuacji po utracie Połocka<sup>68</sup>. Skoro już na początku 1563 r. Agryppa bezpośrednio zwracał się do Kettlera, może być uzasadnione przypuszczenie, iż nie był to ich pierwszy kontakt i że nie po raz pierwszy miał on wówczas do czynienia ze sprawami inflanckimi.

Drugi fragment w sposób oczywisty przemawia za W. Agryppą. W opisie wojsk litewskich z 1567 r., który odbył się przed opisaną w dziele lustracją generalną wojsk z 28 listopada, jest wzmianka, że Agryppa ze swych dóbr wystawił 5 jeźdźców, jednego sługę konno i 3 piechurów uzbrojonych w rusznice<sup>69</sup>. Co prawda, ten fragment opisu nie pozwala na przekonujące stwierdzenie, że Agryppa osobiście przybył do obozu, lecz uwzględniając to, iż nawet sam Zygmunt August, unikający przeważnie gier marsowych, stawiał się na nim ze swym dworem, W. Agryppa, jako sekretarz królewski, najprawdopodobniej musiał pójść za przykładem władcy. Bezpośrednich dowodów mogą dostarczyć dokumenty z ksiąg Metryki Litewskiej z 1567 r., toteż w przyszłości można będzie sprawdzić to nasze przypuszczenie. To samo można powiedzieć również odnośnie trzeciego fragmentu: nie mamy na razie konkretnych wiadomości o pobycie Agryppy w Warszawie w okresie marzec–maj 1572 r., lecz w przyszłości również można będzie to sprawdzić posługując się księgami Metryki Litewskiej. Jest jednak oczywiste, że osoba, która знаła datę listu cesarza Maksymiliana II do Zygmunta Augusta i widziała reakcję nań króla, musiała należeć do bliskiego jego otoczenia. Waclaw Agryppa był właśnie taką osobą, jako sekretarz królewski pełniący tę funkcję od 1563 r. i aktywnie uczestniczący w wydarzeniach okresu pierwszego bezkrólewia, już w 1574 r. wybrany marszałkiem Rzeczypospolitej.

Jeżeli nasze przypuszczenia, że W. Agryppa jest rzeczywiście autorem kroniki, są słuszne, wówczas bardzo łatwo można wytłumaczyć, skąd u E. Pielgrzymowskiego znalazło się to źródło: ojczym w bardzo prosty sposób mógł je mu przekazać, tym bardziej, że już w testamentie z 1564 r. zapisał mu książki z własnej

<sup>68</sup> List W. Agryppy z 10 III [1563] do G. Kettlera o sytuacji po utracie Połocka. LVVA, f. 554, ap. 1, sygn. 26, teczka 8, l. 2–3. Dokument ten, na którym brak daty rocznej, został przez archiwistów ryskich mylnie włączony do akt z roku 1578. Nie ma żadnej wątpliwości, że chodzi tu o rok 1563, gdyż jest w nim mowa o dopiero co utraconym Połocku.

<sup>69</sup> *Литовская Метрика. Отдел первый. Часть третья: Книги Публичных дел. Переписи войска Литовского*, podg. С. Пташицкий [*Русская историческая библиотека*, t. 33], Петроград 1915, kol. 460: „Месяца октября 11 дня. Панъ Вацлавъ Акгрипа, секретаръ короля его милости, з ыменей своихъ — з Кгедетай а Яшунъ, въ повете Виленскомъ лежачихъ, а зъ части именья Белецкого на Руси, а з Упиты, з села Кгоштинцового ставиль коней пять збройне — зброи блях., штурмъгабы, а влочни, а особливе хлопецъ на кони ве зброи. Онъ же ставиль драби три з ручницами”.

biblioteki<sup>70</sup>. Najbardziej zaś intrygujący jest fragment testamentu E. Pielgrzymowskiego z 1605 r., w którym jest mowa o zapisaniu siostrzeńcowi swej niedokończony kroniczki<sup>71</sup>. Przypuszczano, że może to być rękopis E. Pielgrzymowskiego o wielkim poselstwie litewskim do Moskwy z lat 1600–1601<sup>72</sup>, lecz trudno nazwać to dzieło kroniką, zwłaszcza że zostało ono już opublikowane zarówno prozą, jak i wierszem<sup>73</sup>. Wyrażenie „niedokończona kroniczka” pasuje bardziej do omawianej przez nas kroniki, której zachowany tekst nie posiada ani logicznego początku, ani zakończenia. Toteż przypuszczamy, iż Agryppa przekazał E. Pielgrzymowskiemu swój rękopis, ten zaś wykorzystał go podczas redagowania *Cnotliwego Litwina*. Po śmierci Agryppy w 1597 r. kronika pozostała u E. Pielgrzymowskiego, który pod koniec życia podarował ją swemu siostrzeńcowi Janowi Gradowskiemu.

### Wnioski

Opublikowana w 1592 r. książka anonimowego autora pt. *Cnotliwy Litwin* jest pierwszym w historiografii litewskiej zbiorem tematycznym dokumentów historycznych, ogłoszonych drukiem. Zamieszczono w nim *in extenso* 9 dokumentów dotąd nie publikowanych, dotyczących stosunków Wielkiego Księstwa Litewskiego i Inflant w latach 1557–1569. Wbrew twierdzeniom występującym w dotychczasowej literaturze, książkę opracował nie szlachcic żmudzki Chryzostom Wołodkiewicz (ok. 1591–1642), lecz znany przedstawiciel piśmiennictwa litewskiego 2. połowy XVI w., pisarz wielki litewski Eliasza Pielgrzymowski. Wykorzystał on teksty ogłaszanych dokumentów nie z poszczególnych odpisów, lecz z rękopisu tzw. „Pamiętnika”, przypisywanego dotychczas biskupowi wileńskiemu kardynałowi Jerzemu Radziwiłłowi. Odpis tego dzieła jest przechowywany Bibliotece Czartoryskich w Krakowie (rkps 2180 IV) i został ogłoszony drukiem w końcu XIX w. Ten utwór bez tytułu jest tak na prawdę anonimowy, przypisany pióru J. Radziwiłła przez jego wydawcę — Teodora Wierzbowskiego w końcu XIX w., który też nadał mu tytuł „Pamiętnik”. Właściwie należy nazwać go nie pamiętnikiem, lecz kroniką. Jerzy Radziwiłł nie mógł go napisać, gdyż przedstawiane w kronice wydarzenia są sprzeczne z faktami z jego życiorysu. Wysunięta tu została hipoteza, iż tę anonimową kronikę napisał ojczym E. Pielgrzymowskiego, znany mąż stanu Waclaw Agryppa (ok. 1525–1597). Zaproponowana hipoteza wyjaśnienia też, skąd E. Pielgrzymowski otrzymał to źródło.

Z litewskiego tłumaczyła  
Halina Szymanel

<sup>70</sup> E. Rimša, op cit., s. 68, 70.

<sup>71</sup> Lietuvos valstybės istorijos archyvas, f. 1178 [Wileński Klasztor Bazylianów], ap. 1, sygn. 314, k. 6v: „Bibliotekę moję, księgi wszystkie panu Janowi Fronczowiczowi Gradowskiemu odpisuję, i kroniczkę swą niedokończoną”.

<sup>72</sup> E. Rimša, op cit., s. 70, 74.

<sup>73</sup> Zob. wyżej, przypis 27.

## Darius Antanavičius, *Virtuous Lithuanian of 1592*. Authorship and provenance of the sources

### Summary

*Virtuous Lithuanian* published in 1592 by an anonymous author is the first in the Lithuanian historiography thematic collection of historical records published in print. There are posted in it *in extenso* 9 unpublished before papers concerning the relations of the Grand Duchy of Lithuania and Livonia in the years 1557–1569. Contrary to the previous assertions the book was not developed by a Samogitian nobleman Chrysostom Wołodkowicz (c. 1591–1642), but by Elijah Pielgrzymowski, well-known representative of the Lithuanian literature of the late 16<sup>th</sup> c., and the great Lithuanian writer. He used the texts of published documents not from the individual copies, but from manuscript called *Pamiętnik* [Diary], with its authorship credited previously to the bishop of Vilnius Cardinal Jerzy Radziwiłł. A copy of this work is stored at the Czartoryski Library in Kraków (rkps 2180 IV) and was published in print in the late 19<sup>th</sup> c.; in fact this text is anonymous and without a title, and in the late 19<sup>th</sup> century was credited to J. Radziwiłł by its publisher — Teodor Wierzbowski, who also entitled the work as „Pamiętnik”. This anonymous work should not be called a diary, but a chronicle. Jerzy Radziwiłł could not be an author of it, as presented in the chronicle events are inconsistent with the facts of his biography. Hypothesis put forward in the article is that this anonymous chronicle was written by Waclaw Agrippa (c. 1525–1597), stepfather of E. Pielgrzymowicz, well-known statesman and cultural luminary. This hypothesis explains also how E. Pielgrzymowicz received this source.